

**Gmina Tyczyn**

Nr 1 (510)  
15.01. - 19.02.2012 r.

**Cena 1,00 zł**

# GŁOS TYCZYNA

**PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO**

Borek Stary

Hermanowa

Kielnarowa

Matysówka

Tyczyn







*Inauguracja działalności  
Centrum Dziedzictwa Kulturowego  
i Informacji Turystycznej  
w Tyczynie – 29.12.2011 r.*





## BURMISTRZ TYCZYNA INFORMUJE



Pożegnaliśmy rok 2011. Warto więc dokonać pewnych podsumowań. Był to okres obfitujący w ważne przedsięwzięcia inwestycyjne w naszej Gminie, zarówno kubaturowe, jak też infrastrukturalne.

W zakresie inwestycji kubaturowych przeprowadzono adaptację budynku zabawkowego spichlerza dworskiego z przełomu XVIII/XIX w., na potrzeby **Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie**.

W budynku Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica w Tyczynie przeprowadzono kapitalny remont instalacji centralnego ogrzewania, polegający na kompleksowej wymianie instalacji i grzejników. Obok Szkoły Podstawowej w Tyczynie wykonany został nowoczesny **plac zabaw dla dzieci** (ogródek jordanowski).

Przy Szkole Podstawowej w Borku Starym wybudowano **kompleks boisk szkolnych**, obejmujący: pełnowymiaro-

we boisko do piłki nożnej, boisko wielofunkcyjne do koszykówki i siatkówki, plac zabaw dla dzieci i parking.

Ponadto wykonano cały szereg mniejszych prac remontowych i przeglądów gwarancyjnych obiektów.

Opracowywana jest dokumentacja projektowo-kosztorysowa zadania pn. **Rewitalizacja Rynku w Tyczynie wraz z przyległymi uliczkami**.

W zakresie infrastruktury wodociągo-kanalizacyjnej wiodącym zadaniem jest **budowa wodociągu w Matysówce i kanalizacji sanitarnej w Kielnarowej oraz w Borku Starym II etap**.

**Wodociąg w Matysówce** obejmuje budowę: dwóch zbiorników wody czystej o łącznej pojemności 200 m<sup>3</sup>, trzech przepompowni wody oraz przewodów głównych i rozdzielczych o dł. 27 000 mb. Termin zakończenia wodociągu to wrzesień 2012. Do chwili obecnej ułożono ok. 75% długości przewodów.

**Inwestycja kanalizacyjna w Kielnarowej i Borku Starym** obejmowała budowę czterech przepompowni ścieków i ponad 30 900 mb sieci głównych i rozdzielczych.

**Rok 2011** był również korzystny w zakresie przebudowy i remontów dróg oraz budowy chodników. W tym okresie **nawierzchnię asfaltową ułożyli 7,6 km dróg gminnych, nawierzchnię ulepszoną 1,1 km; wybudowano również prawie 1 km chodni-**

**ków**.

**Najważniejsze inwestycje drogowe to:** przebudowa drogi gminnej Hermanowa – Czerwonki i drogi gminnej Hermanowa - Łazy.

Serdeczne podziękowania za udzieloną pomoc w realizacji naszych inwestycji składamy Panu Marszałkowi Podkarpackiemu dr. **Mirosławowi Karapycie**, Pani Wojewodzie **Małgorzacie Chomyc** i Panu Staroście Rzeszowskiemu **Józefowi Jodłowskiemu**.

### Burmistrz Tyczyń Jan Hermaniuk

przyjmuje mieszkańców Gminy  
i interesantów  
**w każdy poniedziałek**  
w godz. 8.00 - 15.00 (I piętro)  
w Urzędzie Miejskim  
w Tyczynie

### Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej

**Adama Skowrońskiego**  
odbywa się w każdą **pierwszą**  
**i trzecią środę miesiąca**  
w godz. 9.00 - 11.00  
w Urzędzie Miejskim, pok. 27,  
I piętro.

**Najbliższe dyżury:**  
**18 stycznia i 1 lutego 2012 r.**

### *Pójdźmy wszyscy do stajenki*



**Burmistrz Tyczyń,  
Miejsko-Gminny Ośrodek  
Kultury im. K. Sobczyk  
w Tyczynie,  
Stowarzyszenie Rodzin  
Katolickich Diecezji  
Rzeszowskiej**

serdecznie zapraszają  
**w niedzielę 22 stycznia 2012 r. na**

### **VII Przegląd Kolędowy**

- > godz. 16.00** - uroczysta Msza św. z udziałem chórów  
w kościele parafialnym
- > godz. 17.00** - Koncert kolęd w sali widowiskowej  
Domu Kultury

## Przysłowia

*Co Nowy Rok nakaże, to wrzesień pokaże.*

*Jak Nowy Rok jasny i chłodny - cały rokzek pogodny i płodny.*

*Nowy Rok nastaje, każdemu ochoty dodaje.*

*Miesiąc styczeń – czas do życzeń.*

*Styczeń mrozi – lipiec skwarem grozi.*

*W styczniu burze i grzmoty – w lato mało roboty.*

*Minął wspaniały bal sylwestrowy, Nowy Rok budzi się z bólem głowy.*

*Kiedy styczeń mokry trzyma, zwykle bywa długa zima.*

*Styczeń, styczeń, wszystko studzi - rośliny, zwierzęta i ludzi.*

*Gdy styczeń zamglony, marzec zaśnieżony.*

*Gdy Nowy Rok mglisty - zjedzą kapustę glisty.*

## Sesja Rady Miejskiej

14 grudnia 2011 r. odbyła się sesja Rady Miejskiej w Tyczynie. Radni wysłuchali informacji Starosty Powiatu Rzeszowskiego o przedsięwzięciach inwestycyjnych zrealizowanych w 2011 r. i zamierzeniach na 2012 r.

### Radni podjęli uchwały w sprawach:

- określenia wzorów deklaracji na podatek od nieruchomości, rolny i leśny, obowiązujących w odniesieniu do nieruchomości znajdujących się w zasobach Agencji Nieruchomości Rolnych,
- nieodpłatnego przekazania na majątek Gminy Miasto Rzeszów mienia komunalnego Gminy Tyczyn,
- wyrażenia zgody na oddanie w najem nieruchomości,
- uchwalenia „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Tyczyn na lata 2009-2032”,
- zaciągnięcia zobowiązania na zakup energii elektrycznej,
- zmiany Uchwały Nr XIII/99/11 Rady Miejskiej w Tyczynie z dnia 14 listopada 2011 r. w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Tyczyn na 2011 r.,
- trybu postępowania o udzielenie dotacji celowej dla spółek wodnych,
- współdziałania pomiędzy Gminą Tyczyn, a Gminą Miasto Rzeszów w zakresie obsługi osób doprowadzonych do izby wytrzeźwień,
- wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia pomiędzy Powiatem Rzeszowskim a Gminą Tyczyn.

\* \* \*

29 grudnia 2011 r. odbyła się ostatnia w 2011 r. sesja Rady Miejskiej w Tyczynie.

### Radni podjęli uchwały w sprawach:

- zmiany uchwały budżetowej Gminy Tyczyn na 2011 r.,
- wykazu wydatków, które nie wygasają z upływem 2011 r.,
- przystąpienia Gminy Tyczyn do Związku Gmin „Podkarpacie Komunikacja Samochodowa”,
- podjęcie uchwały w sprawie skargi na działalność Burmistrza Tyczyna.



Po zakończeniu sesji radni uczestniczyli w otwarciu Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej w Tyczynie oraz w spotkaniu wigilijnym.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia  
i Nowego 2012 Roku  
Mieszkańcom Borku Starego  
wszystkiego co najlepsze życzą  
Barbara Trzyna i Bogusław Filip



## XIV Sesja Rady Powiatu



20 grudnia 2011 roku w Pałacu Wodzickich - siedzibie Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół w Tyczynie - odbyła się uroczysta Sesja Rady Powiatu Rzeszowskiego.

Podczas sesji zaprezentowana została postać **Ludwika Wodzickiego**, fundatora pałacu w Tyczynie, polityka i patriotę galicyjskiego. W dalszej części spotkania Starosta Rzeszowski – **Józef Jodłowski** przedstawił informację na temat prac remontowych zwieńczonych wykonaniem nowej elewacji. Zaproszeni goście zapoznali się z historią szkoły, mieli też okazję obejrzeć wnętrza pałacu.

Ksiądz **Marian Czenczek**, proboszcz parafii w Tyczynie dokonał poświęcenia odremontowanego budynku liceum.

### JAN NAPORA - przewodniczący Zarządu Osiedla

## Z działalności Zarządu Osiedla

Oto działania podejmowane przez Zarząd Osiedla w Tyczynie w 2011 r.

**Infrastruktura drogowa:** utwardzono kilkanaście odcinków ulic, wyremontowano mostki, udrożniono rowy i przepusty.

**Poprawa estetyki miasta Tyczyna:** zakupiono i zamontowano ławki, naprawiono oświetlenie w parku, odnowiono kapliczkę obok szkoły podstawowej, ukwiecono klomby, wymieniono rozbite szyby na przystankach autobusowych oraz w kapliczce obok szkoły, wykonano i zamontowano tablicę z planem miasta.

**Ochrona zdrowia:** przy udziale pielęgniarek środowiskowych zorganizowano dla mieszkańców pomiar poziomu cukru we krwi z określeniem ryzyka zachorowania na cukrzycę. W badaniu udział wzięło ok. 250 osób.

**Działalność kulturalna:** członkowie Zarządu Osiedla brali udział w wielu imprezach organizowanych na terenie miasta (świadczone pomoc, a niekiedy wsparcie finansowe).

Działania, które podejmowaliśmy, były realizowane z myślą o polepszeniu warunków życia mieszkańców i upiększeniu naszego miasteczka. Były one możliwe dzięki zaangażowaniu członków Zarządu oraz bardzo dobrej współpracy z **Panem Burmistrzem - Janem Hermaniukiem**, **pracownikami Urzędu Miejskiego**, **radnymi**, **Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury**, **Miejską i Gminną Biblioteką Publiczną**, **OSP w Tyczynie**, **członkami koła ZMW**. Dziękujemy wykonawcom i sponsorom, którzy pomogli w wykonaniu tablicy z planem miasta. Jednocześnie zapraszamy do współpracy organizacje społeczne oraz przedsiębiorców z terenu miasta.



## „Czas na aktywność w gminie Tyczyn” – podsumowanie zrealizowanego projektu

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Tyczynie w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. zrealizował projekt systemowy „Czas na aktywność w gminie Tyczyn” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej, współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Głównym celem projektu była pomoc osobom w przezwyciężeniu trudnych sytuacji życiowych i umożliwienie im aktywizacji edukacyjnej, zawodowej, społecznej i zdrowotnej.

W projekcie wzięło udział 12 osób, w tym 8 kobiet i 4 mężczyzn, zamieszkałych na terenie gminy Tyczyn, będących osobami bezrobotnymi lub nieaktywnymi zawodowo, w wieku

aktywności zawodowej. Każdy uczestnik/uczestniczka projektu w ramach zawartego kontraktu socjalnego uczestniczył/uczestniczyła w następujących formach wsparcia:

**aktywizacja społeczna** - warsztaty i konsultacje indywidualne ze specjalistą ds. kompetencji społecznych (nauka umiejętności komunikacji interpersonalnej, trening umiejętności społecznych, trening asertywności itp.);

**aktywizacja zdrowotna** - warsztaty i konsultacje indywidualne z psychologiem (trening umiejętności psychospołecznych, warsztaty motywacyjne, poradnictwo itp.);

**aktywizacja zawodowa** - warsztaty i konsultacje indywidualne z doradcą zawodowym (m.in. w zakresie umiejętności przydatnych w poszukiwaniu zatrudnienia, metod aktywnego poszukiwania pracy, autoprezentacji, sporządzania dokumentów aplikacyjnych);

**aktywizacja edukacyjna** - udział w kursie wynikającym z ustaleń i oceny dokonanej przez doradcę zawodowego wraz z uczestnikiem/uczestniczką w trakcie trwania projektu.

W ramach aktywizacji edukacyjnej przeprowadzono kursy:

- > **kierowca wózków widłowych,**
- > **pracownik małej gastronomii,**
- > **fryzjerstwo.**

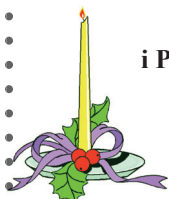
Wszyscy beneficjenci projektu, w ramach zawartych kontraktów socjalnych, zostali objęci działaniami w zakresie pracy socjalnej, świadczonymi przez pracowników socjalnych M-GOPS w Tyczynie. Wyniki przeprowadzonej ankiety ewaluacyjnej wskazują, że uczestnicy/uczestniczki są zadowoleni z udziału w ww. projekcie. Nabyte umiejętności społeczno-zawodowe niewątpliwie zwiększyły ich szanse na znalezienie pracy.

*Barbara Lew, Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej*



Uczestniczki projektu oraz prowadzący zajęcia praktyczne

.....  
**Na progu Nowego Roku 2012**  
**najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia,**  
**powodzenia, spełnienia marzeń oraz wszelkiego dobra**  
**dla wszystkich Mieszkańców Tyczyna,**  
**Burmistrza, Rady Miejskiej**  
**i Pracowników Urzędu Miejskiego**  
**zyczą:**  
**Przewodniczący**  
**i Zarząd Osiedla w Tyczynie**  
 .....



.....  
**Z okazji Świąt Bożego Narodzenia**  
**i Nowego Roku**  
**wszystkiego najlepszego Mieszkańcom**  
**Matysówki zyczą:**  
**Sołtys i Radni**  
 .....



### **Sołtys wsi Borek Stary**

Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-98-065.

### **Sołtys wsi Hermanowa**

dyżuruje w każdy poniedziałek w godz. od 9.00 do 10.00  
w biurze Domu Ludowego.

Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-99-466.

### **Sołtys wsi Matysówka**

dyżuruje w każdy poniedziałek w godz. od 19.00 do 20.00  
w biurze Domu Ludowego.

Kontakt pod numerem telefonu: (17) 22-99-372.

### **Sołtys wsi Kielnarowa**

przyjmuje interesantów w czwartki  
w godz. od 18.00 do 20.00 w biurze Domu Ludowego.  
Tel. (17) 22-19-350.

**Najbliższe dyżury: 26 stycznia i 23 lutego 2012 r.**

### **Dyżury Przewodniczącego Zarządu Osiedla**

w każdy trzeci wtorek miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00  
w pomieszczeniach byłego muzeum, wejście od biblioteki.  
Tel. (17) 22-19-410. **Najbliższy dyżur już 17.01.2012 r.**



## Nagrody Wojewody rozdane

7 grudnia 2011 r. w siedzibie Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie odbyła się wojewódzka konferencja pn. *Zespoły interdyscyplinarne jako narzędzie zintegrowanych działań instytucji lokalnych na rzecz przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, połączona z uroczystymi obchodami Dnia Pracownika Socjalnego.

Wicewojewoda Podkarpacki **Andrzej Reguła** złożył podziękowania i wyrazy uznania pracownikom służb społecznych województwa podkarpackiego, mówiąc m.in.: *Doceniam państwa poświęcenie i inicjatywę w szukaniu rozwiązań, szanuję wysiłek i trud pracy na rzecz drugiego człowieka.*



Podczas uroczystości 30 pracowników pomocy społecznej otrzymało z rąk wicewojewody listy gratulacyjne, wśród nich były: **Barbara Lew** – Kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Tyczynie oraz **Anna Kaczor** – Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Tyczynie.

Obie Panie przyjęły wyrazy uznania za niezwykle trudną pracę na rzecz osób potrzebujących.



Wyróżnienia z okazji Dnia Pracownika Socjalnego (21 listopada) mają na celu promowanie pracowników pomocy społecznej oraz placówek udzielających wsparcia ludziom, znajdującym się w trudnych sytuacjach życiowych. Nagrody przyznawane są za odpowiedzialną i wymagającą poświęcenia oraz zaangażowania pracę.

Praca ta niesie ze sobą

szczególną misję *bycia blisko*, kiedy człowiek w kryzysie często nie dostrzega już żadnej szansy. W takich momentach pomoc i uśmiech są często największym dobrem i znakiem nadziei, że wszystko można jeszcze w życiu zmienić.

Życzymy, aby w tej szlachetnej i ofiarnej służbie innym ludziom nie opuszczały Pań siły i wytrwałość, a ludzka wdzięczność zawsze stanowiła największą zapłatę.

**Pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Środowiskowego Domu Samopomocy w Tyczynie**

PIOTR KOCIUBA

## Oplaty adiacenckie

**Rada Miejska w Tyczynie na sesji w dniu 6 października 2011 r. podjęła uchwałę Nr XII/98/2011 w sprawie ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku wybudowania urządzeń infrastruktury technicznej.**

Zgodnie z art. 144 ustawy z dnia 21 sierpnia 1999 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) właściciele nieruchomości uczestniczą w kosztach budowy urządzeń infrastruktury technicznej przez wnoszenie na rzecz gminy opłat adiacenckich.

W rozumieniu ustawy, przez budowę urządzeń infrastruktury technicznej rozumie się budowę drogi oraz wybudowanie pod ziemią, na ziemi lub nad ziemią przewodów lub urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, elektrycznych, gazowych i telekomunikacyjnych.

**Wójt, burmistrz, prezydent miasta** może, w drodze decyzji administracyjnej, ustalić opłatę adiacencką każdorazowo po stworzeniu warunków do podłączenia nieruchomości do poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej albo po stworzeniu warunków do korzystania z wybudowanej drogi.

**Ustalenie i wysokość opłaty** zależą od wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego budową urządzeń infrastruktury technicznej. Ustalenie opłaty następuje po uzyskaniu opinii rzeczoznawcy majątkowego, określającej wartość nieruchomości przed i po wybudowaniu urządzeń infrastruktury technicznej.

**Wysokość opłaty adiacenckiej** wynosi nie więcej niż 50% różnicy między wartością, jaką nieruchomość miała przed wybudowaniem urządzeń infrastruktury technicznej, a wartością, jaką nieruchomość ma po ich wybudowaniu.

**Wysokość stawki procentowej opłaty adiacenckiej** ustala rada gminy w drodze uchwały.

Opłata adiacencka na wniosek właściciela może być rozłożona na raty roczne płatne w okresie do 10 lat.

Na poczet opłaty adiacenckiej zalicza się wartość nakładów poniesionych przez właściciela nieruchomości, na rzecz budowy poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej.

### SPROSTOWANIE

W grudniowym numerze *Głosu Tyczyna* błędnie podaliśmy autora artykułu pt. *Z kart tyczyńskiej historii*.

Jest nim **Zdzisław Domino**, a nie **Zbigniew Domino**.

Obu Panów serdecznie przepraszamy.

**Redakcja**

• **Z** okazji Nowego Roku wszystkim Mieszkańcom •  
• Gminy Tyczyn składamy najserdeczniejsze życzenia: spokoju, radości i powodzenia w realizacji osobistych zamierzeń. •

**Zarząd OSP Kielnarowa**





**BOGUSŁAW SOWA**

## **Sprawy możliwe do załatwienia w Starostwie Powiatowym cz. II**



**BOGUSŁAW SOWA - aplikant adwokacki, doktorant na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL w Lublinie, doradca marszałka województwa podkarpackiego Mirosława Karapyty**

### **Zadania publiczne realizowane przez Starostwo Powiatowe**

#### **V. W zakresie rolnictwa i rybactwa:**

- wydawanie kart wędkarskich osobom prowadzącym amatorski połów ryb, prowadzenie rejestru powiatowego, cofanie kart wędkarskich osobom, które dopuściły się wykroczenia przeciw przepisom ustawy o rybactwie śródlądowym oraz współpraca w tym zakresie z Państwową Strażą Rybacką,
- rejestracja sprzętu pływającego służącego do połowu ryb oraz prowadzenie rejestru tego sprzętu.

#### **VI. W zakresie komunikacji i transportu:**

- rejestracja pojazdów, w tym rejestracja czasowa,
- wpisywanie adnotacji do dowodów rejestracyjnych pojazdów,
- wydawanie kart pojazdu,
- kierowanie na dodatkowe badania techniczne,
- wpisywanie do dowodu rejestracyjnego terminu badania technicznego,
- wydawanie decyzji w sprawach nadania i nabicia numeru na nadwoziu pojazdu oraz wykonania tabliczki znamionowej zastępczej,
- wyrejestrowywanie i czasowe wyrejestrowywanie pojazdów,
- wydawanie praw jazdy, w tym międzynarodowych praw jazdy,
- kierowanie na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji do kierowania,
- cofanie i przywracanie prawa jazdy,
- sprawowanie nadzoru nad stacjami kontroli pojazdów,
- cofanie uprawnień stacjom kontroli pojazdów i diagnostom,
- wydawanie imiennych uprawnień diagnosty do dokonywania badań technicznych pojazdów,
- wydawanie, zmiana i cofanie licencji na wykonywanie krajowego transportu drogowego,
- wydawanie, zmiana i cofanie zezwoleń na krajowy transport drogowy osób.

#### **VII. W zakresie spraw obywatelskich:**

- przygotowanie pozwoleń w drodze decyzji administracyjnej na przeprowadzenie zbiórek publicznych na obszarze powiatu lub jego części obejmującej więcej niż jedną gminę,
- przyjmowanie informacji o wyniku zbiórki i sposobie zużycia zebranych ofiar,
- wypowiadanie się dla sądu rejestrowego w sprawie wniosków o rejestrację stowarzyszeń,
- przyjmowanie informacji o założeniu stowarzyszenia,
- prowadzenie ewidencji i dokumentacji stowarzyszeń,
- sprawowanie nadzoru nad działalnością stowarzyszeń w zakresie określonym ustawą (prawo o stowarzyszeniach),

- wydawanie zezwoleń na sprowadzenie zwłok z zagranicy,
- kierowanie do pracy inwalidów wojennych i wojskowych,
- prowadzenie biura rzeczy znalezionych.

#### **VIII. Do podstawowych zadań Powiatowego Rzecznika Konsumentów należy:**

- zapewnienie konsumentom bezpłatnego poradnictwa i informacji prawnej w zakresie ochrony ich interesów,
- składanie wniosków w sprawie stanowienia i zmiany przepisów prawa miejscowego w zakresie ochrony interesów konsumentów,
- występowanie do przedsiębiorców w sprawach ochrony praw i interesów konsumentów,
- współdziałanie z właściwymi miejscowo delegaturami Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, organami Inspekcji Handlowej oraz organizacjami konsumenckimi,
- wytaczanie powództw na rzecz konsumentów oraz występowanie za ich zgodą do toczących się postępowań w sprawach o ochronę interesów konsumentów, w tym o uznanie postanowień wzorca umowy,
- występowanie w charakterze oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia na szkodę konsumentów,
- prowadzenie edukacji konsumenckiej.

**Zarząd Osiedla w Tyczynie**  
składa serdeczne podziękowania  
**Panu Władysławowi Olechowi**  
za naprawę wybitych szyb w Kapliczce  
św. Antoniego (obok SP w Tyczynie).

**D**yrektor Zespołu Szkół w Tyczynie  
składa serdeczne podziękowanie  
**Pani Zofii Domino**

Prezesowi Towarzystwa Miłośników Ziemi  
Tyczyńskiej za wystąpienie podczas Sesji Rady  
Powiatu, która odbyła się 20 grudnia 2011 r.  
w Zespole Szkół w Tyczynie.

*Pani Zofio, Pani słowa, życzliwość i sympatia wobec naszego liceum są dla mnie i dla całej społeczności szkolnej bardzo ważne. Dziękujemy !!!*

**Agnieszka Chmiel**

Osoby zainteresowane kursem chemizacyjnym, uprawniającym do wykonywania zabiegów ochrony roślin oraz zainteresowane atestacją opryskiwaczy proszę o kontakt:

PODR w Boguchwale, Biuro Doradcy w Tyczynie, ul. Kościuszki 4,

tel. (17) 22-99-276 lub 723-977-463



# Zakochany w ogniu

Z **Tomaszem Piotrowskim** z Tyczyna, studentem czwartego roku socjologii na Uniwersytecie Rzeszowskim, uczestnikiem ostatniej edycji programu Mam Talent, członkiem grupy Lumen Noctis, rozmawia **Alicja Kustra**.



**- Tomku, od jak dawna uprawiasz taniec z poi, czyli z ciężarkami na linie?**

Od czterech lat, a wszystko to za sprawą pewnego pokazu tańca z ogniem. To dzięki niemu zacząłem ćwiczyć, ku ogromnemu przerażeniu rodziców, a szczególnie mamy. Ta moja przyjaźń z ogniem trwa do dziś i mam nadzieję, że szybko się nie skończy. Chociaż już teraz wiem, że aby utrzymać się w branży, muszę ciągle się rozwijać i zaskakiwać widza. Z tego powodu od pewnego czasu wykonuję też pokazy ze światłem oraz eksperymentuję z żonglerką artystyczną.

**- Gdzie trenujesz, ile czasu zajmuje Ci Twoja pasja?**

Trenować mogę wszędzie, bardzo ważna jest muzyka i duże lustro, które pomagają w przygotowaniu pokazu. Ćwiczę codziennie godzinę, czasem kilka godzin. Wszystko zależy od tego, ile mam czasu i do jakiego pokazu się przygotowuję. Trenuję w mieszkaniu, na sali w domu kultury na Nowym Mieście, czasem na Podpromiu. Ważna jest pogoda i pora roku.

Z grupą Lumen Noctis mogę trenować tylko na zewnątrz, a ze względu na temperaturę, pokazy mogą odbywać się od maja do października. Moje solowe występy, z których każdy trwa 3-10 minut, wykonuję nie tylko na wolnym powietrzu, ale także w dużych salach, ostatnio w Łodzi, Katowicach, Warszawie.

**- W listopadzie dostarczyłeś swoim sympatykom wiele wrażeń. Wystąpiłeś w finale programu Mam Talent, czego najbardziej się obawiałeś?**

Od kilku dni intensywnie ćwiczyłem, byłem dobrze przygotowany do pokazu. Pamiętam jednak, że pomimo tego, bałem się pomyłki, bo zobaczyliby ją telewizorze, a w tym finałowym odcinku było ich bardzo dużo.

**- Pokazy z ogniem i światłem, które wykonujesz sam lub z grupą Lumen Noctis, to niepowtarzalne widowiska, które na długo zapadają w pamięci oglądających. Na pokazie wszystko wygląda pięknie, ale tak naprawdę, to co robisz, wymaga dużego wysiłku.**

Tak to prawda, oglądający widzą efekt końcowy - ogień lub światło ujarzmione w trakcie prób. Cóż, ogień trzeba pokochać, oddać mu dużo swojego czasu i siły. Zawsze trzeba być skupionym na tym, co się robi, bo nawet najmniejszy błąd

może być bardzo niebezpieczny, nie tylko dla mnie, ale i dla widzów. Kiedy wszystko wychodzi, tak jak sobie zaplanowałem, bardzo się cieszę. Kiedy dochodzi do tego zadowolenie i podziw oglądających, zapominam o ciężkiej pracy i już myślę o nowych układach.

**- Studiujesz socjologię, jak udaje Ci się połączyć swoją pasję z nauką?**

Nie mam z tym problemu, staram się tak gospodarować



swoim czasem, aby starczyło go na naukę, treningi i życie prywatne. Najważniejsza jest dobra organizacja oraz to, aby żadnej pracy nie odkładać na później.

**- Co zawdzięczasz swojej pasji?**

Dzięki niej poznałem dużo interesujących osób, zwiedziłem wiele ciekawych miejsc. Robię to, co lubię, daję ludziom radość, sam przy tym dobrze się bawię. Mam wiele planów związanych z moją pasją, bardzo chciałbym poeksperymentować ze światłem. Jestem na to gotowy, ale to wymaga bardzo dużych nakładów finansowych, dlatego szukam sponsora, który zechciałby mi pomóc.

**- Tomku życzę Ci tego bardzo serdecznie u progu Nowego Roku.**

**Tych z Państwa, którzy chcą dowiedzieć się więcej o Tomku zapraszam na stronę: [www.tomaszpiotrowski.pl](http://www.tomaszpiotrowski.pl)**

W grudniowym numerze *Głosu Tyczyna* ukazał się krótki wywiad z Bernadką Gorzelec pod tytułem **Anioły - moja pasja**.



Tych z Państwa, którzy chcą dowiedzieć się więcej o Bernadce i jej anielskich cudёнkach zapraszamy na stronę internetową:

**[www.aniolymoje.tyczyn.net](http://www.aniolymoje.tyczyn.net)**

5 grudnia 2011 r.

zmarła **Irena Pilat**

wieloletnia mieszkanka Tyczyna, ostatnio zamieszkała w Warszawie.

Została pochowana na cmentarzu parafialnym w Tyczynie 10 grudnia 2011 r.

**Córka Urszula Wąsacz**



## Z życia Środowiskowego Domu Samopomocy w Tyczynie

Niepełnosprawność rozpoznawana jest przez otoczenie społeczne jako stan niepożądany. Dlatego też społeczeństwo nie zawsze skłonne jest pomagać osobom niepełnosprawnym, gdyż, często nieświadomie, wywołują one u innych ludzi niepokój, budzą skojarzenia, że mógłby ich spotkać podobny los. Ograniczenia sprawności, dysfunkcje i defekty postrzegane są jako odchylenia od normy. Sam kontakt z osobami chorymi i cierpiącymi może powodować często uczucie zakłopotania i bezradności, gdyż zwykle niewiele można zrobić lub powiedzieć. Udzielanie wsparcia osobom o ograniczonej sprawności polega na stosowaniu takich form pomocy, które wykorzystywałyby niezaburzone funkcje i sprawności do wykazania największych możliwości samodzielnego i twórczego życia. Ponieważ każda choroba czy niepełnosprawność stwarza potrzebę opieki i wsparcia ze strony instytucji oraz organizacji społecznych, a także z uwagi na dość skomplikowany problem mechanizmów wspierania, zaistniała konieczność pewnego zagwarantowania i ułatwienia osobom niepełnosprawnym dostępu do różnych form pomocy.

Środowiskowy Dom Samopomocy, który istnieje w Tyczynie od 2006 r., a o którego istnieniu i funkcjonowaniu tak mało ludzi wie, jest takim miejscem, gdzie osoby niepełnosprawne spędzają czas, nabywając nowe umiejętności, gdzie rozwijają się zarówno w sferze psychicznej, jak i fizycznej – poprzez treningi, terapię i rehabilitację.



W ciągu kilkuletniej pracy zauważyliśmy, jak dużym zainteresowaniem wśród osób z dysfunkcją cieszą się zajęcia. W pracowniach rękodzielniczych, gdzie poprzez ekspresję twórczą uczestnicy mogą wyrażać swoje emocje, nastroje czy potrzeby. Idąc w tym kierunku, w dniach od 5 do 9 grudnia w ramach realizacji projektu z zakresu organizowania i prowadzenia szkoleń, kursów, warsztatów dla osób niepełnosprawnych aktywizujących zawodowo i społecznie te osoby, odbył się cykl warsztatów pt. „Wykorzystaj szansę” (zadanie było współfinansowane ze środków PFRON). Projekt miał na celu poprawę funkcjonowania społecznego osób niepełnosprawnych zagrożonych wykluczeniem społecznym. Obejmował szereg działań dążących do włączania osób niepełnosprawnych w pełnię życia społecznego, nauczania ich większej samodzielności w podejmowaniu ważnych decyzji (w szczególności wyboru kierunku kształcenia, rozwoju talentów, form spędzania czasu wolnego). Warsztaty były prowadzone przez animatorów kultury i sztuki posiadających doświadczenie

w pracy z osobami niepełnosprawnymi zagrożonymi wykluczeniem społecznym. Celem warsztatów było poznanie unikalnych zawodów rzemieślniczych zakorzenionych w tradycji polskiej, rozwój talentów, zainteresowań, sprawności manualnych oraz poznanie aktywnych form spędzania czasu wolnego. W zajęciach brały udział 32 osoby niepełnosprawne, byli



to przedstawiciele Środowiskowego Domu Samopomocy w Tyczynie oraz uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Kolbuszowej. Warsztaty obejmowały 4 kategorie tematyczne oraz zajęcia z psychologiem. Oto one:

**Florystyka** - warsztat był przeznaczony dla osób niepełnosprawnych, które wcześniej nie miały styczności z florystyką, a które chciały poznać podstawowe tajniki tej profesji. Obejmował 2 grupy po 16 osób niepełnosprawnych, w tym 4 wolontariuszy do pomocy. Każda grupa uczestniczyła w zajęciach 8-godzinnych podzielonych na 2 dni. Podczas zajęć podopieczni wykonywali kompozycje bożonarodzeniowe, które mogłyby zostać wykorzystywane do dekoracji domów, a także jako prezent dla najbliższych z okazji świąt.

**Robienie lalek teatralnych** - zajęcia składały się z 2 części. W pierwszej uczestnicy zapoznali się z zagadnieniami dotyczącymi teatru, sztuki aktorskiej i lalkarstwa. W drugiej części zajęć podopieczni wykonywali pacyнки, kukielki, marionetki, maski, mieli też okazję przyjrzeć się różnym typom lalek. Różnorodne materiały (gąbka, masa, gips, tkaniny, drewno, gotowe ubiory, szale, rękawiczki, piłki pingpongowe itp.) posłużyły do zrealizowania indywidualnych pomysłów uczestników. Nauka, połączona z zabawą, rozbudziła twórcze myślenie oraz pomogła przełamać nieśmiałość. W ten sposób osoby niepełnosprawne stworzyły swój własny, oryginalny teatr lalek, łączący indywidualną twórczość i działanie zespołowe. Warsztaty prowadzone były przez pracownika Teatru „Maska”. Obejmowały 8 godzin dla każdej 16 osobowej grupy i były podzielone na 2 dni.

**Plecionkarstwo** - jest to umiejętność wykonywania różnych przedmiotów z trawy, słomy, pędów drzew i krzewów, łyka, pasków skóry i sznurka splecionego z włókien roślinnych. Wbrew pozorom, umiejętność ta wymaga dużej cierpliwości, staranności i wyobraźni twórczej. W naszych rejonach plecionkarstwo nie jest aż tak bardzo rozpowszechnioną dziedziną sztuki, ale wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród

(Ciąg dalszy na str. 10)



## Z życia ŚDS w Tyczynie

(Ciąg dalszy ze str. 9)

beneficjentów, którzy szukają różnych sposobów wyrażenia własnej ekspresji twórczej i zdobycia uznania wśród społeczności lokalnej. Podczas warsztatów uczestnicy uczyli się wypłacać ze słomy zwierzęta, choinki i motywy bożonarodzeniowe. Zajęcia były prowadzone również przez 2 dni w 16-osobowych grupach.

### Warsztat wyrobu artystycznych świec żelowych - świe-

ce z żelu parafinowego (pot. świece żelowe) charakteryzują się kryształiczną przejrzystością, co sprawia, że są bardzo efektowne i okazałe. Wzbudzają zachwyt



u niejednej osoby i ciekawość twórczą. Magia kolorów połączona z drobnymi elementami dekoracyjnymi sprawiły, że wyroby cieszyły się największym zainteresowaniem i wprawiły w zachwyt. Uczestnicy podczas warsztatów nauczyli się właściwego doboru poszczególnych elementów, kolorów, tworzyli świece według indywidualnych pomysłów, łącząc pracę z doskonałą zabawą.

Poza warsztatami, w ramach programu zorganizowano warsztaty psychologiczne, których zadaniem było motywowanie do podejmowania dalszych działań, kształcenia, przejawiania inicjatywy twórczej, rozwijania pasji i zainteresowań. Warsztaty psychologiczne dały osobom niepełnosprawnym możliwość samopoznania i samoakceptacji, poznania i akceptacji innych oraz doskonalenie relacji interpersonalnych. Ponadto zostały omówione takie tematy, z którymi najczęściej borykają się osoby chore, czyli: samotność, lęk, stres, sens życia, przyjaźń, narzeczeństwo oraz sposoby radzenia sobie z problemami.

Udział w spotkaniach warsztatowych był dla osób niepełnosprawnych doskonałą formą terapii. Pozwolił beneficjentom realizować własne pasje, rozwijać nowe umiejętności i doskonalić sprawności manualne w atmosferze akceptacji, bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania. Pomógł zniwelować poczucie samotności i marginalizacji, skorygował w części dysfunkcje społeczne. Ponadto nastąpiło wzmocnienie poczucia tożsamości regionalnej, zachowanie i przekaz tradycji, a także ochrona unikalnych umiejętności – ginących zawodów rzemieślniczych i robótek ręcznych.

Cały projekt zakończył się zabawą mikołajkową, oczywiście z udziałem św. Mikołaja, który spowodował, że na twarzy niejednej osoby pojawił się uśmiech i zadowolenie.

*Środowiskowy Dom Samopomocy w Tyczynie składa serdeczne podziękowania dla tych wszystkich, którzy okazali serce i pokazali, że los osób niepełnosprawnych nie jest im obojętny. Dziękujemy w szczególności Właścicielowi oraz Pracownikom Piekarni „Wypieki Misia Jana” za całoroczną pomoc i wsparcie.*

## Z przeszłości zapomnianej

Dobrze się stało, że Narodowe Archiwum Cyfrowe, powstałe 3,5 roku temu w miejsce Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, śmiało sięga po nowoczesne technologie. Dzięki temu bowiem bez trudu można uzyskać dostęp do jego bogatych zasobów. No i dogrzebać się całkiem interesujących znalezisk... Za takie znalezisko wolno chyba uznać fotografię, przedstawiającą tyczyński rynek sprzed II wojny światowej. Jak wynika z metryczki zdjęcia, pochodzi ono z archiwum krakowskiego koncernu prasowego „Ilustrowany Kurier Codzienny” – znanego powszechnie jako „Ikac”, własności Mariana Dąbrowskiego. Wykonano je w październiku 1934 r.

Miło spojrzeć na to, co było – i co bezpowrotnie przeminęło. Miło nie tylko dlatego, że porównanie przekształconego w enklawę zieleni dzisiejszego rynku z pokrytym grubą warstwą błota, nieefektownego i mało eleganckiego placu targowego sprzed wojny zdecydowanie wypada na korzyść współczesności. Warto przecież czasem uświadomić sobie, że nie na tym świecie nie jest wieczne oraz niezmiennie. Tyczynianom sprzed 78 lat niewątpliwie nie śniło się, że główny plac ich miasta może przybrać kiedyś charakter ogrodu. W tym kontekście wszystkie podejmowane obecnie (lub planowane) zmiany nie są ani nie będą żadnym aktem obrazoburstwa. Po prostu: pantha rei...

*Zdjęcie poniżej pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.*



Narodowe Archiwum Cyfrowe, sygn. 1-U-6517

1 grudnia 2011 r. zmarł nasz towarzysz broni i kolega  
**śp. podporucznik Leopold Warchol.**

Należał do Armii Krajowej placówki *Topola* w Tyczynie. Brał udział w Akcji *Burza*. Był członkiem Poczty Sztandarowego Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Tyczynie.

W imieniu Zarządu Koła ŚZZ AK  
Stefania Obara

**Pani Grażynie Wyżykowskiej**

wyrazy szczerzego współczucia  
z powodu śmierci

**TEŚCIA**

składają Dyrekcja i Grono Pedagogiczne Szkoły Podstawowej w Matysówce.



## Szopka - symbol betlejemskiej nocy

*Drewniane, plastyczne, wykonane z gliny albo nawet papieru. Są stałym elementem wystroju kościołów, domów i rynków naszych miast w okresie Świąt Bożego Narodzenia. I to w każdej szerokości geograficznej. Szopki bożonarodzeniowe pozwalają nam zbliżyć się do niezwykłej tajemnicy narodzin Boga.*



Najważniejszym elementem szopki jest żłobek z figurką małego Jezusa. Ten właściwy podobno przeniesiono z betlejemskiej groty do Rzymu. Wciąż jednak pamiętano o pierwotnej tradycji, według której Jezus narodził się w skalnej jaskini. Pierwsi chrześcijanie ustawiali wokół nich dziecięce kołyski – na pamiątkę narodzin Dzieciątka. Twórcą szopek, jakie znamy dziś jest **św. Franciszek**. Zakonnik bardzo chciał pomóc prostym ludziom zrozumieć tajemnicę wcielenia. Pokazać, że Chrystus narodził się nie tylko dla bogatych arystokratów i ubranych w złoto biskupów. Szopka – z figurką bezbronnego dziecka, rozmodlonych: kobiety i mężczyzny, zwie-

rzę – uświadomiła im, że Bóg narodził się w skromnej stajni. Nie jest więc wyniosłym bóstwem. Jest blisko nich i dla nich. Pomysł św. Franciszka szybko zyskał zwolenników na całym świecie – wśród biednych i bogatych. Ewoluuował i przybrał wiele różnych form w zależności od wyobrażeń twórców szopek, realiów lokalnych, stylistyki epoki. Szopki miewają niekiedy rozmiary naturalne. Wśród ich bohaterów występują żywe zwierzęta, a niekiedy i prawdziwi aktorzy. Częściej są jednak mniejsze. Tak, by zmieściły się na stole czy pod choinką. W Polsce pojawiły się w XIV wieku, gdy córka króla Władysława Łokietka, Elżbieta, przekazała figurki do

szopki w darze dla kościoła św. Andrzeja w Krakowie. Bożonarodzeniowe inscenizacje szybko opuściły mury świątyń. Krakowscy rzemieślnicy zaczęli rywalizować w tworzeniu coraz to piękniejszych przedstawień narodzin Chrystusa, wzorując się na architekturze swego miasta. Do dziś tak zwane szopki krakowskie są najbardziej znanymi w Polsce i podziwianymi na całym świecie. Zawierają one elementy, które bogato wprowadzano już w pierwszych szopkach włoskich, a szczególnie neapolitańskich – oprócz scen narodzin, złożenia hołdu przez pasterzy i Trzech Króli, zawierają sceny rodzajowe z życia miasta. Niezwykle popularne, oprócz żywych szopek, są także szopki ruchome. Dzięki specjalnym mechanizmom stajenka rozbłyska niezwykłym blaskiem, Dzieciątko błogosławi przybywających, by oddać mu hołd, a przed stajenką maszerują polscy królowie, dostojnicy kościoła, ludzie kultury i nauki. Bez szopki nie wyobrażamy sobie Świąt Bożego Narodzenia. Jednak dziś, kiedy reklamy zachęcają nas do kupowania błyszczących dekoracji i pełnych przepychu ozdób, czasem trudno dostrzec urok i zrozumieć sens prostej stajenki. Może warto więc zrezygnować z dużej ilości kokardek, światełek i łańcuchów a centralne miejsce w domu przeznaczyć na skromny żłobek pachnący sianem i otoczony atmosferą zachwytu, wdzięczności i zadumy.

ALICJA KUSTRA

## O Dziadkach

- Mały człowiek też ma swoje zdanie i warto go wysłuchać – mówią dziadkowie. Rodzice podporządkowują dzieci pod swój rozkład dnia - dodają - my podporządkowujemy go pod nasze wnuki. Babcie i dziadkowie mają jeszcze to do siebie, że kochają „swoje maluchy” najbardziej na świecie. Prawdopodobnie bardziej niż swoje dzieci, a przynajmniej takie sprawiają wrażenie. Uwielbiają ich przytulać, są cierpliwi, chętni do pomocy i zabawy. Często wyręczają wnuki, bo uważają, że te mają jeszcze czas na samodzielność i dorosłość. Myślę, że tylko na emeryturze można kochać w ten sposób. Babcia to ta, która utuli, gdy rodzice nakryczą i poczęstuje potajemnie jakimś łakociem. To osoba, która opowie wnukom bajkę, kiedy nikt inny nie ma lub nie chce znaleźć na to czasu, upiecze ciasto, usmaży racu-

chy z jabłkami. Dziadek to pan z siwą głową, który siedzi na ławeczce przed domem i opowiada ciekawe historie.

Zbliża się 21 i 22 stycznia – w tych dniach swoje święto obchodzą nasi Dziadkowie. Warto o tym pamiętać. Znajdźmy czas, by sprawić im radość. Zróbmy to teraz, żeby się za chwilę nie okazało, że jest już za późno.

Wszystkim Babciom i Dziadkom w imieniu Redakcji *Głosu Tyczyńska* składamy najserdeczniejsze życzenia: zdrowia (przede wszystkim!), szczęścia, radości, a także pociechy ze wszystkich wnuków oraz prawnuków. Na koniec jeszcze fragment wiersza W. Chtomskiej, nad którym warto się zastanowić.

### Wiersz dla babci

*Z okazji Święta babci  
ja dzisiaj Babcię nauczę,  
jaka powinna być wnuczka  
i jaki powinien być wnuczek.*

*Po pierwsze, proszę Babci –*

*ja już od dawna uważam,  
że nic tak wnuczki nie zdobi,  
jak piękny uśmiech na twarzach.*

*Uśmiech jest dobry na co dzień,  
a nie tylko od święta,  
więc wnuczek ma się uśmiechać,  
a wnuczka ma być uśmiechnięta.*

*Po drugie – z czajnikiem w ręku  
również jest wnukom do twarzy,  
każdy dorosłej wygląda,  
kiedy herbatę parzy.*

*Po trzecie – chociaż wnuczek  
czasami szklanek stłucze,  
przy myciu naczyń także  
ślicznie wygląda wnuczek!*

*Posłuchaj, Babciu, radia!  
Obejrzyj telewizję!  
Już nie myśl, Babciu, o nas!  
O sobie, Babciu, pomyśl!  
... Czy Babcia nie uważa...,  
że to jest świetny pomysł?*



## Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej

Na koniec minionego roku spichlerz dworski w Tyczynie – jeden z budynków, będących częścią zabytkowego Zespołu Pałacowo – Parkowego – został oddany do użytku mieszkańców. Otwarte tu Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Informacji Turystycznej ma służyć lokalnej społeczności, rozwijając inicjatywy kulturalne w regionie.

Uroczystość otwarcia, która odbyła się 29 grudnia 2011 r., przypadła na okres Świąt Bożego Narodzenia, czas wyjątkowy w polskiej obyczajowości i tradycji. Był to dobry moment, aby zapoczątkować działalność Centrum, bo umożliwił spotkanie organizatorów, gości i wykonawców przy wigilijnym stole w ciepłej oraz przyjaznej atmosferze.

Uroczystą inaugurację rozpoczął Burmistrz Tyczyna - **Jan Hermaniuk**, witając zgromadzonych licznie gości. Wśród nich znaleźli się: **Anna Kowalska** - Marszałek Województwa Podkarpackiego, **Kazimierz Jaworski** - Senator RP, **Rafał Polak** - reprezentujący Przewodniczącą Sejmiku Województwa Podkarpackiego **Teresę Kubas - Hul**, **Zbigniew Jucha** - Wojewódzki Konserwator Zabytków, **Bogusław Sowa** – doradca Marszałka Województwa Podkarpackiego **Mirosława Karapyty**, **Stanisław Kruczek** – Prezes Okręgowej Spółdzielni Telefonicznej w Tyczynie, **Adam Skowroński** - Przewodniczący Rady Miejskiej w Tyczynie, ks. **Marian Czenczek** - tyczyński proboszcz, radni oraz wykonawcy, projektanci, prezesi i kierownicy firm, uczestniczących w odbudowie zabytkowego spichlerza.



Organizatorzy i goście opłatkowego spotkania

Po krótkiej prezentacji dotyczącej historii obiektu i przybliżeniu przebiegu prac związanych z jego rewitalizacją, Burmistrz złożył podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby efekt tego przedsięwzięcia był tak okazały. Zaznaczył przy tym, że obecny wygląd spichlerza w dużej mierze zawdzięcza zaangażowaniu **Zbigniewa Juchy** i **Marty Wajdowicz**. Kilkuletnie prace pozwoliły zamienić zrujnowaną przestrzeń w regionalne centrum, które ma ambicje stać się ważnym ośrodkiem kulturalnym i edukacyjnym, przyczyniając się do utrwalania pamięci historycznej.

Gratulacje złożyła Wicemarszałek Anna Kowalska oraz Senator RP Kazimierz Jaworski, który zadeklarował swoją chęć współpracy z Centrum. W trakcie spotkania odczytano również pełne wyrazów uznania listy gratulacyjne od Przewodniczącej Sejmiku Województwa Podkarpackiego **Teresy Kubas - Hul** oraz od Starosty Rzeszowskiego **Józefa Jodłowskiego**.

Budynek został poświęcony przez księdza proboszcza **Mariana Czenczka**, a przecięcie wstęgi przez Gospodarzy w osobach Burmistrza **Jana Hermaniuka**, Przewodniczącego Rady Miejskiej **Adama Skowrońskiego** oraz obecnej na ceremonii Wicemarszałek **Anny Kowalskiej**, przypieczętowało fakt otwarcia tej nowej instytucji.

Na zakończenie oficjalnej części, Wiceburmistrz Tyczyna **Aldona Wysocka**, opowiedziała zebranym o założeniach projektowych obiektu. Nowa gospodyni Centrum **Anna Piątek** przedstawiła funkcję poszczególnych pomieszczeń i ich przyszłe przeznaczenie. Goście mieli okazję obejrzeć zbiory muzealne, przekazane przez Bibliotekę Publiczną w Tyczynie.

Po obejrzeniu wszystkich pomieszczeń, znajdujących się zarówno na parterze, jak i na piętrze budynku, goście zbrali się w sali kominkowej, gdzie odbyła się wigilia. Jak zwyczajem każe, wszyscy połamali się opłatkiem, po czym zasiedli przy wigilijnym stole suto zastawionym regionalnym jadłem przygotowanym przez **Zespół Śpiewaczy Hermanowianki**.

Organizatorzy spotkania – pracownicy Miejskiego – Gminnego Ośrodka Kultury zadbali o oprawę uroczystości, poczynawszy od wystroju sali, stylizowanej na wiejską chatę, po ludowe stroje gospodyń podających do stołu. Gościom towarzyszyła muzyka cymbalistów (**Stanisława i Szymona Tadli**), która uświetniła to spotkanie.



### *Zapowiedzi imprez*

Oficjalne udostępnienie sal zwiedzającym nastąpi **29 stycznia 2012 r. (niedziela)**, organizatorzy przygotowują na tę okazję szereg atrakcji dla Mieszkańców Tyczyna.

Serdecznie zapraszamy wszystkich do obejrzenia eksponatów w nowym anturazie oraz zachęcamy do wzbogacania naszych zbiorów przedmiotami, które może niepotrzebne w domu, tutaj będą atrakcją dla zwiedzających.

**Nasi Bracia Starsi w Wierze - relacje polsko-żydowskie w przedwojennym Tyczynie**  
to tytuł spotkania, które odbędzie się

**w sobotę 14 stycznia o godz. 18.00.**

Spotkanie, na które zaprasza Burmistrz Tyczyna odbędzie się w ramach **DNI JUDAIZMU**.

Współorganizatorzy: M-GOK, TMZT, MiGBP



## „Nasi Bracia Starsi w Wierze...”

„Nie ma już tych miasteczek,  
Gdzie biblijne pieśni wiatr łączył  
Z polską piosnką i słowiańskim żalem,  
Gdzie starzy Żydzi w sadach pod cieniem czereśni  
Oplakiwali święte mury Jeruzalem ...”

Antoni Słonimski

Pod takim tytułem, z inicjatywy **Burmistrza Jana Hermaniuka**, odbędzie się spotkanie w ramach obchodów „**Dni Judaizmu**”. W związku z tym, że jednym ze współorganizatorów spotkania jest Towarzystwo Miłośników Ziemi Tyczyńskiej, pragnę pokrótce przypomnieć historię tyczyńskich Żydów.

Żydzi w Tyczynie pojawili się przed 1566 r. Pierwsza informacja o nich pochodzi już z 1428 r. (w procesie przed Sądem Ławniczym w Przemyślu jedną ze stron był Żyd z Tyczyna – Jacob Judeus de Tyczin). O kolejnej sprawie czytamy w dokumentach z 1627 r., oskarżono wtedy Żydów o spowodowanie pożaru miasta i kościoła. W 1790 r. żyło w miasteczku 375 Żydów (na 1200 mieszkańców), należało do nich wówczas 18 domów. Wiemy, że w tym czasie własnością Żydów był dom dla ubogich, cheder, czyli elementarna szkoła religijna, do której uczęszczali chłopcy po ukończeniu 5-go roku życia, a czasem nawet od trzeciego roku. Uczyli się tam pisać, czytać, modlitwy i Tory. W 1831 r. było w Tyczynie 441 Żydów, ale w 1841 już tylko 270, a dwa lata później zaledwie 120. Około roku 1880 liczba ludności żydowskiej w Tyczynie wzrosła do 735. To, że Tyczyn stał się centrum osadnictwa żydowskiego wynikało z faktu, że miasteczko od momentu jego powstania przeżywało szybki rozwój dzięki kolejnym właścicielom. Osada bardzo szybko stała się ważnym centrum rzemieślniczym i kupieckim, czemu sprzyjało położenie na ważnym szlaku handlowym łączącym Kraków z Przemyślem i Lwowem. Korzystne warunki rozwoju gospodarczego stanowiły zachętę do osiedlania się w Tyczynie ludności żydowskiej. W 1910 r. Żydzi stanowili 39% ogółu mieszkańców Tyczyna. 5 maja 1919 r. doszło w miasteczku do rozruchów, chłopcy z okolicznych wsi i pospólstwo miejskie zrabowało sklepy i mieszkania żydowskie.

**Przenieśmy się do czasów okupacji hitlerowskiej.** W początkowym jej okresie przesiedlono do naszego miasteczka 140 Żydów z Łodzi i Kalisza, kolejnych zwieziono z okolicznych wsi już w marcu 1942 r. Dni od 25 do 27 czerwca 1942 r. zapisały się tragicznie w historii tyczyńskich Żydów. W tym czasie do getta w Rzeszowie przesiedlono około 1250 osób, by później wywieźć ich na stracenie do ośrodka zagłady w **Bełżcu**. Po wywiezieniu Żydów z Tyczyna, Niemcy zburzyli synagogę, zdewastowali wiele żydowskich domów, cmentarz żydowski, a nagrobnymi płytami wyłożyli plac przed dawnym Magistratem. Po wojnie Żydzi nie powrócili do Tyczyna, a w ich domach zamieszkali tyczyniaczy, bo trzeba pamiętać, że w rynku były tylko dwa budynki nienależące do Żydów: budynek dawnego Magistratu i dom pana Stefana Kocoja. Podobnie było na przedmieściu Tyczyna (obecnie ulica Mickiewicza, Szopena, Partyzantów i Św. Katarzyny), gdzie obok domów tyczyńskich mieszczan stały domki żydowskie, o czym szczegółowo pisze **Antoni Mikrut** w książce „Tyczyn – dzieje kulturowe”.

Po tyczyńskich Żydach zachował się zniszczony, z frag-



mentami porozbijanych nagrobków XVI – wieczny cmentarz. Drugi cmentarz żydowski o powierzchni 3 arów, założony przed 1831 r., znajduje się w okolicach ul. Kościuszki, tu pogrzebano zmarłych na cholera i ospę. Brak jest tam jednak jakichkolwiek nagrobków.

Inną pozostałością po Żydach jest kuczka umieszczona w jednej z tyczyńskich kamienic. Pochodzi

ona z 1912 r. i jest związana z datą budowy kamienicy przez żydowską rodzinę Wachsów. Pomieszczenie to zostało zaprojektowane na poddaszu kamienicy jako miejsce rytualne na czas trwania jednego z największych świąt żydowskich – **Święta Kuczek** (szałasów). Żydzi na okres tych świąt budowali koło swoich domów (na tarasie, poddaszu) szałas z desek, kryte jodłową choinką (dach był ruchomy), aby w nich spożywać wieczerzę. Tu odmawiano modlitwy i przyjmowano gości. Święto Kuczek obchodzone było jesienią (w październiku) po zebraniu plonów z pól, sadów i winnic. Obchody były pełne radości i modlitwy za zbiory, o deszcz i bogate przyszłe plony. Tyczyńska kuczka jest najcenniejszym zabytkiem tego typu w skali kraju i jedyną na Podkarpaciu.

**A jaki był świat tyczyńskich Żydów?** O tym pisze pan **Mieczysław Skotnicki** w tomiku wierszy pt. „Za ostatnim szabasem”. Pozwolę sobie przytoczyć fragmenty posłowania do tego tomiku: „Były dostojne rody Tannebaumów i Hollaendrów..., którzy kultywowali tradycje królewskiego rodu, mówiło się o szlachectwie gdzieś w Niderlandach uzyskanym. Był też obrotny klan Goldmanów, zamożnych handlarzy drewnem, a gdzieś przy Goldmanach zawsze był blisko siwobrody Beck i jego ciężkie... trochę lichwiarskie kapitały. A Feniger? Oj, dorozkarz Dawid Feniger! Był przewodnikiem „przez rzekę, która dzieli świat żywych od świata zmarłych.”. Były w Tyczynie dostojne rody Goldmanów, Holleendrów, Tuchmanów czy Hornów. Ale były też biedne rodziny żydowskie, zamieszkujące przedmieście Tyczyna, których wspomina pan **A. Mikrut**: „Dzieciństwo w większości spędzałem w gronie swoich rówieśników – dzieci żydowskich i dorosłych Żydów. Być może dlatego tak bardzo utkwily mi w pamięci ich zwyczaje, zachowania, charakterystyczne powiedzenia i jakiś bliżej nieokreślony sentyment. A powodem tej więzi była zwykła ludzka bieda, jaka panowała nie tylko w rodzinach katolickich, ale w wielu rodzinach żydowskich.” Przedmieście zamieszkiwały rodziny żydowskie zajmujące się głównie drobnym handlem. Wśród nich A. Mikrut wspomina rodziny: Zilbergów, Herszków, Lejzerów, Jojnow, Haskielów i Zelmanów. I tak, jak pisze w swoim zbiorze wierszy M. Skotnicki, przedwojenny Tyczyn to: „Małe Jeruzalem... Takie ono było i to nie tylko tutaj w Tyczynie, ale w każdym galicyjskim miasteczku. A w nim żyli ci, którzy o dużym Jeruzalemie wiedzieli już tylko tyle, ile o tym powiadało Pismo. A że oni nie mogli znaleźć się tam no to oni znaleźli się tutaj, skupieni w pracowitej wspólnotce...”

### Wykorzystane pozycje:

A. Potocki *Żydzi w Podkarpaciu*, F. Kotula *Tamten Rzeszów*, A. Mikrut *Mój Tyczyn wczoraj*, M. Skotnicki: *Za ostatnim szabasem*, M. Sochacka *Spoleczeństwo żydowskie w Tyczynie*.



## Workcamp i Wolontariat Europejski w teorii i praktyce...

W dniach od 25 do 27 listopada ubr. w biurze Koła ZMW „Wici” w Tyczynie odbyło się szkolenie pn. „Wolontariat międzynarodowy”. Zostało ono zrealizowane dzięki współpracy pomiędzy tyczyńskim ZMW, a Stowarzyszeniem Promocji Wolontariatu. Wzięło w nim udział 14 członków z ZMW, a ze strony SPW 2 trenerów oraz wolontariuszka realizująca projekt wolontariatu europejskiego.

Podczas szkolenia uczestnicy dowiedzieli się w jaki sposób organizowane są projekty workcampów oraz długofalowe projekty wolontariatu europejskiego. Także jakie warunki trzeba spełnić, aby móc taki projekt realizować oraz jakie są zadania uczestników i organizatorów projektów. W ramach zajęć odbyły się warsztaty, podczas których młodzież miała okazję spróbować swoich sił w procesie aplikacyjnym do projektów wolontariatu europejskiego realizowanych w ramach Programu Młodzież w Działaniu. Dodatkową atrakcją była możliwość spotkania z wolontariuszką z Belgii – Marie, która opowiadała o tym, czym się zajmuje podczas swojego projektu, jak postrzega Polskę i Polaków.

W ramach współpracy pomiędzy stowarzyszeniami podjęto inicjatywę dla wolontariuszy, działających przy Stowarzyszeniu Promocji Wolontariatu, którym w styczniu ZMW zorganizuje workcamp w Tyczynie (współpraca Koła ZMW „Wici” w Tyczynie ze szkołami na terenie Gminy). Polegał on będzie na ukazaniu wolontariatu europejskiego, kultur państw wolontariuszy, którzy nas odwiedzą. Będzie to pierwszy krok do nawiązania szerszej współpracy międzynarodowej pomiędzy młodzieżą z Tyczyny, a młodzieżą z innych państw. Poniżej przedstawiam sylwetki wolontariuszy, których będziemy gościć w Tyczynie **od 16 do 25 stycznia 2012 r.**

**Diana, lat 27** – pochodzi z Mołdowy – jak sama mówi w jej okolicy jest wiele pięknych krajobrazów, lasów oraz wysokich gór, a mieszkańcy są bardzo przyjaźni i otwarci. Ukończyła psychologię, lubi pracować z osobami, którym może pomóc, szczególnie ceni sobie pracę z niepełnosprawnymi dziećmi oraz z młodzieżą w wieku gimnazjalnym. Była koordynatorką projektu o nazwie „Eldorado”, którego tematyką było: równouprawnienie kobiet oraz polityka. Jej hobby to sport. Diana pracuje w Helenowie w Specjalnym Ośrodku Szkolno – Wychowawczo – Rehabilitacyjnym. Zdecydowała się na projekt w Polsce, ponieważ tu ma wielu przyjaciół, z którymi chce się spotkać, a ponadto lubi język polski, bo jest trudny, a ona nie lubi rzeczy łatwych.

**Laura, lat 19** – pochodzi z okolic Salzburga w Austrii. Do stała się na Uniwersytet w Salzburgu na profil pielęgniarstwa. Jej hobby to sport, lubi wspinaczkę górską oraz jazdę na rowe-

rze. Podjęła decyzję o uczestnictwie w projekcie wolontariatu, ponieważ nie chciała jeszcze pracować, natomiast chciała zdobyć nowe doświadczenia w pracy socjalnej. Dlatego zdecydowała się na przyjazd do Polski. Podczas

swojego projektu zdobywa nowe umiejętności w pracy z osobami niepełnosprawnymi, poznaje osoby z innych państw oraz uczy się samodzielnego życia. Projekt „Fundacja Pomocna Dłoń” stanowi dla niej wyzwanie. Do jej zadań należy asystowanie w zajęciach z osobami niepełnosprawnymi umysłowo. Wierzy, że zdobyte podczas wolontariatu doświadczenie, pozwoli na lepsze zrozumienie tematyki niepełnosprawności co pomoże jej podczas studiów oraz w przyszłej pracy.



**Zoran, lat 27** – na co dzień mieszka w Belgradzie, w 2010 r. brał udział w projekcie workcampu w Reykjavíku, tzn. w przygotowaniu międzynarodowego festiwalu filmowego (RIFF). Stwierdził, że to doświadczenie zaowocowało kolejnym krokiem, jakim był udział w projekcie wolontariatu europejskiego. Jednym z powodów wyjazdu było zdobycie nowych umiejętności, związanych z tematyką ukończonych studiów -

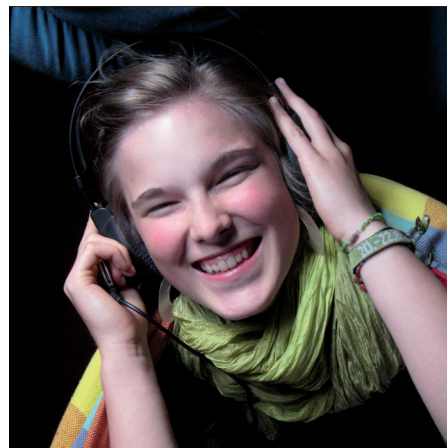
grafiki komputerowej. Jako wolontariusz chce spróbować czegoś innego w swoim życiu – właśnie dlatego tu jest.

**Marie, lat 24** – studiowała w Brukseli, tam mieszka, jak twierdzi nie jest to najpiękniejsze miasto, ale bardzo dynamicznie się rozwija. Jest ono bardzo różnicowane kulturowo oraz architektonicznie – w zależności od obszaru miasta. Marie ukoń-



czyła studia dziennikarskie w zeszłym roku, wybrała ten kierunek, ponieważ chciała uczyć się i poznawać świat. To też jest powodem, dla którego wybrała udział w projekcie wolontariatu europejskiego.

Liczy, że pozna nowych ludzi, ich kulturę oraz zdobędzie nowe umiejętności. W przyszłości chce znaleźć pracę związaną z Europą i jej kulturą.





## Kapitan *Dąb* - losy dowódcy placówki AK *Topola* cz. II

Prośba rodziców została podpisana dodatkowo przez 53 mieszkańców. W tym przypadku cywilną odwagą wykazali się m.in. następujący obywatele: **Kazimierz Bober, Edward Pękała, Stanisław Pluta, Józef Szczęch i Antoni Szpala**. Nie miało to jednak żadnego znaczenia. Nadszedł w końcu 27 października 1944 roku, to właśnie wtedy zawieziono komendanta tyczyńskiej placówki AK na miejsce egzekucji. Rabczak chciał jednak żyć... dokonał udanej ucieczki, ocalał swoje życie. Na ten temat pisano już wcześniej i to wielokrotnie, ale co było dalej?

Wspomniany już wcześniej pułkownik **Aleksander Tarnowski** cztery dni później, po nieudanej egzekucji przesłał następujący raport adresowany do **Stanisława Radkiewicza** kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN w Lublinie: *W dniu 27 października 1944 roku, o godzinie 20.30 przy wykonywaniu wyroku w okolicach Rzeszowa skazany Rabczak zbiegł i skrył się w lesie, ponieważ w aktach sprawy znajduje się podanie o ulaskawienie skazanego, podpisane przez mieszkańców gminy Tuczyn (powinno być Tuczyn-D.F.) jak to: Kwiatkowskiego Antoniego, Michałka Tadeusza, Puca Andrzeja, Rzeźnika Daniela i innych, należy przypuszczać, że podpisani na podaniu umożliwili skazanemu ucieczkę. W tych warunkach proszę wydać polecenie odnośnym władzom bezpieczeństwa o przeprowadzeniu dochodzenia w sprawie ucieczki skazanego Rabczaka i ewentualnego wykrycia osób, które umożliwiły skazanemu ucieczkę.*

„Dąb” po ucieczce musiał ukrywać się, nigdzie nie pracował, dopiero w dniu 12 maja 1945 roku podjął pracę w miejscowości Wachów w Wielkopolsce. Przebywał tam do kwietnia 1946 roku, a następnie przeniósł się do Ławy. Od dnia 16 maja tego roku, do dnia 31 grudnia 1948 roku był kierownikiem wydziału powiatowego w tym mieście, pełnił ponadto dodatkowo funkcję sekretarza Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Swoje obowiązki wypełniał sumiennie i z wielką znajomością przepisów. W międzyczasie, w dniu 27 kwietnia 1947 roku ujawnił się dobrowolnie w PUBP w Ławie. Niestety, od tego czasu był znowu prześladowany przez komunistów. W dniu 6 sierpnia 1948 roku uznano jednak, że „przestępstwo” dokonane zostało przed 22 lipca 1945 roku i zastosowano względem niego amnestię. Karę śmierci zamieniono na karę 12 lat 6 miesięcy pozbawienia wolności. W 1949 roku Rabczak otrzymał informację, że ma zostać ponownie zatrzymany, uciekł więc z Ławy i ukrywał się pod zmienionym nazwiskiem. Wtedy, w okresie od dnia 1 sierpnia 1950 roku do dnia 1 czerwca 1956 roku posługiwał się nazwiskiem **Ludwik Janowski** s. Mikołaja i Antoniny z d. Lewicka. Według nowych papierów urodził się 30 listopada 1904 roku w powiecie Stryjskim. Kamuflaż miał mu pomóc w przetrwaniu, mieszkał wtedy w Prabutach przy ulicy Zielnej 4. Ujawnił się ponownie w dniu 24 maja 1956 roku, zgłosił się wtedy do Prokuratury Generalnej w Warszawie. Otrzymał zaświadczenie, że amnestia jego sprawę definitywnie zakończyła. Mógł już wtedy w miarę spokojnie funkcjonować, zarabiać na życie. Pracował, do co najmniej 8 listopada 1967 roku, w charakterze pracownika umysłowego, na stanowisku zastępcy kierownika Zakładów Kruszyw Mineralnych w Krzeszowicach.

W międzyczasie wniósł do Prokuratury Generalnej w Warszawie, w dniu 9 czerwca 1957 roku prośbę o rehabilitację:

*W związku z tym, że figurujący w rejestrze wyrok sprawia mi wiele trudności w życiu i wręcz uniemożliwia mi piastowanie urzędu, proszę uprzejmie o usunięcie wspomnianego wyroku z moich akt. Równocześnie oświadczam, że od dnia 16 września 1944 roku nie byłem członkiem żadnej organizacji podziemnej ani nie brałem udziału w żadnych czynnościach tej organizacji. Zaraz po zakończeniu działań wojennych podjąłem pracę na stanowisku sekretarza gminy we Wschowie, a później pełniłem funkcję sekretarza Wydziału Powiatowego w tym mieście. Z dniem 1 kwietnia 1946 roku przenieśliem się do Ławy, gdzie pełniłem znowu funkcję sekretarza Wydziału Powiatowego. Za pracę w szeregach Armii Krajowej zostałem odznaczony przez Radę Państwa Krzyżem Partyzanckim, na dowód czego załączam pismo Związku Bojowników o Wolność i Demokrację - Zarząd Okręgu w Olsztynie.*

Mijały lata, Rabczak w dniu 3 października 1967 roku zwrócił się ponownie do Generalnej Prokuratury w Warszawie. Napisał wtedy między innymi: *Uprzejmie proszę o załatwienie wniesionej przed dziesięć laty prośby o rehabilitację. Sprawę proszę uprzejmie załatwić w terminie jak najkrótszym, ponieważ władze miejscowe zamierzają mnie w najbliższych dniach zwolnić z zajmowanego stanowiska z powodu wyżej wspomnianego wyroku. W wypadku niezakończenia powyższej sprawy zostanę nie z mojej winy pozbawiony wraz z rodziną środków do życia. Krzywda jaka by mnie spotkała za służbę Polsce w szeregach AK, byłaby dla mnie wielkim ciosem, na który nie zasłużyłem. Skazany zostałem na dwanaście lat więzienia i pomimo prośby o rehabilitację oraz upływu 23 lat od tego czasu nie anulowano wyroku ani nie skreślono go z rejestru.*

Niedługo potem, bo w dniu 15 lutego 1968 roku Sąd Najwyższy w Izbie Wojskowej w Warszawie rozpoznał na posiedzeniu niejawnym wniosek Rabczaka, o zastosowaniu względem niego przepisów z dnia 22 lutego 1947 roku o amnestii. Skład sędziowski postanowił *karę śmierci darować, a popełnione przestępstwo puścić w niepamięć i przebaczyć.*

**Jan Rabczak** mógł więc wreszcie spokojnie dopracować do emerytury, na którą przeszedł w dniu 31 maja 1975 roku.

Walczył jednak dalej o swoje dobre imię, tym razem, już w nowych realiach politycznych. W dniu 21 marca 1990 roku przed Sądem Najwyższym Izba Karna w Warszawie odbyła się rozprawa rewizyjna zakończona rehabilitacją Rabczaka.

Na koniec wypada przypomnieć, że Jan Rabczak zmarł w 2000 roku. Został pochowany w Prabutach, w województwie pomorskim.

- • • • •
- 31 grudnia 2011 r. świętował 99 rocznicę urodzin •
- żołnierz Armii Krajowej •
- **porucznik Edmund Prędko ps. *Mściciel*** •
- •
- Należał do placówki **AK *Topola* w Tyczynie**. Brał udział •
- w Akcji *Burza*, jako dowódca plutonu. •
- Prowadził tajne nauczanie w Borku Starym i Nowym Bor- •
- ku w czasie okupacji niemieckiej. •
- **Drogiemu Jubilatowi** najserdeczniejsze życzenia zdrowia •
- i wszelkiej pomyślności w dalszym życiu składają •
- Towarzysze broni z Tyczyna. •
- • • • •



## Telewizja a wychowanie dziecka

W dzisiejszych czasach bardzo ważną rolę w procesie wychowania zajmuje telewizja, jest ona nie tylko źródłem informacji i rozrywki, ale też jednym z wielu elektronicznych środków przekazu. Telewizja przybliża nam świat, umożliwia poznanie kultur i zwyczajów innych ludzi, pokazuje życie roślin, zwierząt. Coraz to nowe programy edukacyjne rozwijają nasze zainteresowania, wzbogacają wiedzę, ułatwiają naukę języków obcych. Telewizja jest dobrodziejstwem naszych czasów, ale nieodpowiednio używana może przynieść ludziom, a szczególnie dzieciom, więcej szkody niż korzyści. W przypadku dzieci, to my rodzice powinniśmy decydować ile czasu mogą spędzać przed telewizorem, to nas też powinno interesować jakie programy oglądają. Najczęściej jednak nie zwracamy na to uwagi, a naszą wymówką jest brak czasu.

Często słyszymy krytyczne głosy na temat telewizji, trudno się z nimi nie zgodzić, zwłaszcza, jeśli dzieci pozostawione same sobie, bez opieki i nadzoru rodziców, oglądają telewizję wiele godzin dziennie.

W filmach dla dzieci wszystko przychodzi łatwo, bez większego wysiłku, dużo jest walki, niezdrowej rywalizacji, czy robienia sobie na złość. Ten dobry i zły świat jest prawie na wyciągnięcie ręki. Świat dziecka jest inny, u niego często zaciera się różnica między rzeczywistością a fikcją, dziecko myśli i widzi świat zupełnie inaczej niż dorosły. Dlatego na ile, w tym całym naszym zabieganiu, jesteśmy w stanie się zatrzymać – zróbmy to dla naszych dzieci i dla siebie.

### Oto kilka ważnych informacji dla rodziców.

Dziecko powinno tyle czasu poświęcać na telewizję, na ile pozwala jego wiek i stopień rozwoju:

**4-5-latki** mogą oglądać krótkie programy, najlepiej tylko dobranocek,

**6-9-latki** mogą oglądać telewizję do 45 minut,

**10-14-latki**, bez szkody dla zdrowia, mogą oglądać programy przez 60 minut, a jeśli dłużej, to z przerwą na odpoczynek od emocji.

Ograniczając dzieciom dostęp do telewizji musimy zaproponować im coś w zamian. I tu jest problem... Co w zamian? Z telewizji wiele można przenieść do świata zabaw dziecka. Zabawa w teatrzyk, wspólne rysowanie, lepienie z plasteliny pozytywnych bohaterów ulubionych programów czy bajek – to rozwijanie zdolności manualnych naszej pociechy oraz kształcenie twórczej wyobraźni.

### Kontrolujmy, co oglądają dzieci.

Dziecko powinno oglądać programy przede wszystkim dla niego przeznaczone, zaczynając od dobranocek – poprzez łatwe programy, filmowe seriale dla dzieci, a w miarę rozwoju inne programy: przyrodnicze, historyczne, geograficzne. To wiek dziecka określa przydatność programów. Jeśli nie będziemy zwracać uwagi na to, co dziecko ogląda, w przyszłości nasza pociecha poniesie tego konsekwencje. Warto zatem wspólnie z dzieckiem przestudiować program telewizyjny i zaplanować odpowiednie audycje.

### Starajmy się oglądać TV wspólnie z dziećmi.

Dzieci lubią oglądać telewizję z rodzicami. Wykorzystajmy to, poświęćmy im swój czas. Oglądajmy wspólnie, niektóre z zaplanowanych wcześniej programów. Możemy wtedy

zadawać im pytania w rodzaju: „Czy to ma sens?”, „Czy ludzie naprawdę tak postępują?”. Dziecko to istota naśladowcza, chłonie całym sobą obrazy jakie przedstawia mu otoczenie i te obrazy będą stanowić fundament jego zdrowej lub niezdrowej postawy życiowej w przyszłości.

### Jedźmy wspólny posiłek w domu przy wyłączonym odbiorniku telewizyjnym.

Telewizja zawładnęła życiem nie tylko wielu dzieci, ale i ich rodziców. Jako integralna część życia rodzinnego, towarzyszy stale rodzicom i ich dzieciom w chwilach odpoczynku, relaksu, podczas zajęć domowych, potrafi podporządkować sobie rozkład zajęć w ciągu dnia. Łatwo zauważyć, że telewizor zwykle znajduje się w centralnym miejscu w domu. To świadczy, jaki jest dla nas dorosłych ważny.

### Oto kilka pytań, które warto sobie postawić:

- Czy włączamy TV rano lub po przyjściu z pracy?
- Czy oglądamy wszystko „jak leci”?
- Czy naszym ulubionym zajęciem jest pstrykanie pilotem?
- Czy tłem dla naszego życia rodzinnego jest ścieżka dźwiękowa z TV, a jeśli jej nie słyszymy, to uważamy, że w domu jest jakoś nieswojo?
- Czy oglądamy telewizję zamiast rozmawiać podczas wspólnych niedzielnych obiadów?

Jeśli na te pytania odpowiemy sobie twierdząco, to możemy być pewni, że przyczyniamy się do uzależnienia naszego dziecka od telewizji i trudno od niego wymagać, aby oglądało ją z umiarem. Codzienne wielogodzinne spędzanie czasu przed odbiornikiem telewizyjnym nie może pozostawać bez określonych skutków na jego odbiorców. Zagadnienia oddziaływania telewizji na rozwój psychiczny, emocjonalny i fizyczny dziecka, doczekało się wielu naukowych opracowań. We wszystkich odnajdujemy to samo stwierdzenie: telewizja jest ważnym środkiem oddziaływania na psychikę i emocje dziecka, jest jednym z bardzo ważnych czynników jego wychowania. Zetknięcie dziecka z programem telewizyjnym następuje bardzo wcześnie. Niektórzy nazywają nawet telewizor „nianią idealną”. Włączamy odbiornik, kiedy musimy coś zrobić, porozmawiać, gdy przyjdą znajomi.

TV często jest też sposobem na nudę. Kiedy zapytamy dzieci, dlaczego tyle przesiadują przed telewizorem, zwykle odpowiedzą, że z nudów. O przeżyciach małego dziecka, wywołanych przez oglądane filmy możemy dowiedzieć się najczęściej drogą pośrednią, po pewnym czasie np. mają trudności w zasypianiu, w nocy budzą się przerażone, widzą w ciemności jakiś zjawy, zaczynają się jękać, itp. Sygnałów tego rodzaju dociera do lekarzy i psychologów coraz więcej. Można zatem przypuszczać, że TV może przyczynić się do kształtowania postaw lękowych, do zachwiania poczucia bezpieczeństwa itp. Dziecko nie wychowa nam maszyną. Musi ono od małego czerpać wzorce ze swojego otoczenia, od swoich najbliższych. Zaczniemy sami dawać przykład. Pokażmy, że my dorośli też potrafimy ograniczyć oglądanie telewizji, wybierając tylko programy dla nas interesujące. Rada bez przykładu jest dla dziecka bezwartościowa, a przykład bardziej zachęca i pokazuje, czego się od niego żąda. Bogate i dobrze zaopatrzone na przyszłość będą tylko te dzieci, którym kochający rodzice nie żałują troski i czasu.

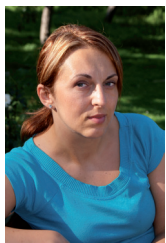
### Pamiętajmy, że czas na wychowanie dziecka jest bardzo krótki.

Opracowała A. Kustra na podstawie tekstu Aleksandry Skorupki.



ANNA PONDO

## Co z tą chemią?



W tym artykule chcę zwrócić Państwa uwagę na środki chemiczne, których używamy codziennie w naszych domach.

Dzień typowej polskiej rodziny Kowalskich rozpoczyna się zwykle od porannej toalety. Panowie zabierają się za golnie, używając do tego żeli lub pianek, a potem wklepują w podrażnioną skórę balsamy lub kremy łagodzące. Panie wykonują przed lustrem codzienny „rytuał” upiększania, nakładając rozmaite kremy, podkłady, pudry, róże, cienie do powiek, szminki, błyszczki etc. Następnie nasi Kowalscy jedzą w pośpiechu śniadanie, wypijają poranną kawę i wyruszają do pracy. Po kilku godzinach wracają do domu i zasiadają do obiadu, po którym muszą umyć naczynia. Potem kilka chwil dla siebie i rodziny, a na koniec dnia toaleta wieczorna. Między tymi czynnościami robią pranie, czasem Kowalska farbuję włosy, maluje paznokcie, a jej mąż np. udrażnia zatkany zlew. **Nasi bohaterowie nawet nie zauważają, że w ich domu zaczyna rządzić „CHEMIA”.** Nieświadomi są także skutków nadmiernego i często niewłaściwego korzystania z artykułów chemii gospodarczej, a nawet kosmetyków do pielęgnacji ciała.

Niewielu z nas zastanawiało się zapewne, czemu zawdzięczamy tak doskonale efekty stosowania np. płynu do mycia naczyń, który z łatwością pokonuje nawet tłusty, zaschnięty brud po resztkach jedzenia na talerzach. Przywykliśmy do nadmiernego używania tego środka, który często nalewamy do zlewu w zbyt dużych ilościach. Potem szybko płuczemy talerz w drugiej części napełnionego wodą zlewu i odkładamy na suszarkę. W tak prozaicznej czynności wykonywanej przez nas każdego dnia nie możemy zapominać o tym, że jeśli niedokładnie spłuczemy myte naczynie, to podczas posiłku resztki płynu, którego używaliśmy do mycia, przedostaną się do naszego układu pokarmowego – po prostu zjemy go. Wiadomo, że są to produkty chemiczne, których działanie nie jest obojętne dla naszego organizmu. Dlatego warto pamiętać, by umyte naczynia (w małej ilości płynu) zawsze spłukiwać pod bieżącą wodą, mimo, że jest ona coraz droższa. Na tym nie warto oszczędzać. Jeśli stosowany przez nas płyn do mycia naczyń nadmiernie wysusza skórę naszych rąk, to warto poszukać innego lub zakładać gumowe rękawiczki do tej czynności. Podobnie powinniśmy postępować czyszcząc armaturę łazienkową, dezynfekując ją, czy używając chemicznych odplamiaczy do tkanin. Artykuły te zwykle zawierają chlor, który bardzo często powoduje alergie i niszczy dłonie.

Przyjrzyjmy się jeszcze innym środkom czystości, które stosujemy sami i które stosują nasi najbliżsi np. szamponom do mycia włosów. Nie jest tajemnicą, że każdy szampon składa się z czterech podstawowych typów związków chemicznych. Są to substancje powierzchniowo czynne, które usuwają z włosów brud, ale mają też działanie żrące i jeśli nie dodano by do szamponu czynników odżywczych, żeby poprawić równowagę pH skóry głowy, to nasze włosy byłyby suche i łamliwe. Kolejny czynnik zawarty w szamponie wpływa na pienienie się, a dodane do niego substancje zapachowe wabią nas, nadając mu niepowtarzalny zapach. Niestety, nie wszystkie z tych składników są obojętne dla naszego zdrowia. Nie po-

winniśmy jednak popadać w panikę, ale zastanowić się np. nad zmianą raz na jakiś czas stosowanego przez nas kosmetyku. W 2005 roku Unia Europejska wprowadziła zarządzenie, które nakazuje producentowi produktu przeznaczonego do stosowania na ludzkim ciele, przebadanie go pod kątem toksyczności. To daje nam pewną gwarancję bezpieczeństwa, że bez obaw możemy sięgać na półki sklepowe po swoje ulubione kosmetyki. Nie zapominajmy jednak, że wiele związków chemicznych może przyczynić się do powstawania np. uczuleń. Pamiętajmy również, że np. „Rynek detalicznej sprzedaży szamponów składa się z trzech segmentów – supermarketów dla masowego klienta, salonów fryzur i ekskluzywnych domów towarowych – o stopniowo coraz wyższych cenach. W produktach z najniższej półki, dostępnych w sklepach, które oferują je całymi kartonami, skład jest najuboższy, a ich receptury niewiele różnią się od siebie”. Szczególnie o tym warto pamiętać, gdy stoimy przed półką sklepową. Może powinniśmy zainwestować w swoją urodę i zdrowie, sięgając częściej np. po mieszanki ziołowe do płukania włosów, maseczki do twarzy przygotowane własnoręcznie z warzyw i owoców wyhodowanych w naszych ogródkach. Czasem warto dać odpocząć naszej skórze i włosom od wszechobecnej w naszym życiu chemii.

Do podobnych wniosków dochodzę analizując codzienne robienie porządków w domu. Przywykliśmy do kupowania dużych ilości artykułów chemicznych. Jeden płyn do mycia podłóg, drugi do ich nabłyszczania, płyn do mycia szyb, mleczko do czyszczenia zlewu lub wanny, środki z chlorem do dezynfekcji toalety lub zlewu, jakieś mleczko do czyszczenia fug w łazience itd. Każdego miesiąca umykają z naszych portfeli duże sumy pieniędzy, ale tłumaczymy sobie, że na higienie nie można oszczędzać. To prawda, ale czy takie zakupy są nam naprawdę potrzebne? Przypomnijmy sobie domy naszych babć – czyste, pachnące, w których unosił się zapach kwiatów i wypieków, a nie dezodorantów. Jeśli zastanowimy się dalej, to z pewnością zainteresuje nas, jak one dbały o czystość? Jeszcze 10 – 20 lat temu nie było na naszym rynku tak szerokiej gamy środków czystości, a mimo to naszym babciom udawało się utrzymywać swoje domostwa w czystości. W oknach wisiały piękne, śnieżnobiałe franki, dzieci zasypiały w wykrochmalonej pościeli. Myślę, że warto przypomnieć Państwu kilka sprawdzonych sposobów, które ułatwią każdemu np. sprzątanie mieszkania, a będą przy tym przyjazne dla naszego zdrowia.

### Oto kilka porad wartych zapamiętania:

Jeśli na naszym dywanie powstały np. wgniecenia po przedstawieniu ciężkiego mebla – wystarczy położyć na nie kostki lodu, a po wyschnięciu przeszczołkować dywan w tym miejscu.

Myjąc okna warto pamiętać, że doskonały rezultat możemy uzyskać przecierając zarówno szyby, jak i ramy okna przekrojoną cebulą. Potem wycieramy okna na sucho szmatką lub papierowym ręcznikiem.

Innym sposobem na udane mycie okien jest dodanie do wody kilku łyżek octu, dzięki czemu nie pojawią się na naszych szybach żadne smugi podczas wycierania.

Do odkamieniania czajnika lub armatury w łazience możemy użyć płynu przygotowanego z wody i octu lub kwasu cytrynowego rozpuszczonego w małej ilości wody.

Chromoniklowy zlew będzie się zawsze błyszczał, jeśli co jakiś czas przetrzemy go sokiem z cytryny, odczekamy kilka minut, a potem wytrzymemy go miękką szmatką do sucha.

*(Ciąg dalszy na str. 18)*



## Co z tą chemią?

(Ciąg dalszy ze str. 17)

Nieprzyjemny zapach ze zlewu możemy usunąć, wysypując do rur kilka łyżek sody oczyszczonej. Wystarczy poczekać ok. 20 minut, a następnie spłukać zlew wodą.

Jeśli na kabinie prysznicowej pokażą się smugi i zabrudzenia, wówczas warto przetrzeć je szmatką namoczoną w occie, potem zmyć letnią wodą i wytrzeć do sucha. Zabieg ten warto powtarzać raz w tygodniu.

Pleśń zbierająca się na silikonie, który uszczelnia na przykład przestrzeń między wanną a ścianą, można umyć mieszaną octu i wody utlenionej.

Bibliografia: Daniel Goleman „Inteligencja ekologiczna” Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2009.

### Wychowanie \* Wychowanie

BEATA BYCZYŃSKA-GRUCA

## Rodzina i wychowanie



### Część VI „My przeciwko nim”

Na relacje w każdej rodzinie decydujący wpływ mają rodzice. Brak równowagi sił zwykle narzuca bardziej autorytarny styl wychowania. W takiej sytuacji dzieci zwykle zaczynają się złościć, przeżywają emocje, które najczęściej prowadzą do buntu i konfliktów. Aby temu zapobiec, rodzice muszą przyjąć styl wychowania bardziej nastawiony na współpracę, który jednoczy rodzinę i pozwala wspólnie rozwiązywać konflikty. Dzieci, które wiedzą, że śmiało mogą zwrócić się do rodziców o pomoc, są pewniejsze siebie i czują się bardziej doceniane niż dzieci, których rodzice są niedostępni.

### Spotkania rodzinne

Jedną z najskuteczniejszych metod, jakie mogą być wykorzystane w tworzeniu atmosfery współpracy, jest spotkanie rodzinne, czyli regularnie zwoływane zebranie, podczas którego członkowie rodziny omawiają bieżące kwestie, łącznie ze swoimi życzeniami, sugestiami, zmartwieniami, osiągnięciami i pytaniami. Każdy temat jest rozważany. Spotkanie takie pozwala omówić bieżące sprawy, daje każdemu członkowi poczucie siły, wzmacnia także poczucie własnej wartości. Rzadziej dochodzi do kłótni, bo rodzina wspólnie ustala rozwiązanie, każdy ma swój wkład.

Ustalając spotkania rodzinne, należy wziąć pod uwagę kilka ważnych wskazówek. Oto one:

- spotkania muszą się odbywać w regularnych odstępach czasu;
- zebranie dla każdego musi być okazją do otwartej i szczerzej wypowiedzi, każdy musi wiedzieć, że jego problemy będą wysłuchane, nawet jeśli nie będą rozwiązywane;
- najpierw pozwalamy wypowiedzieć się dzieciom, kiedy zostaną wysłuchane i ich zdanie zostanie wzięte pod uwagę, przychodzi kolej na rodziców, dobrze jeśli rodzice podkreślą postępy poczynione przez dzieci od poprzedniego spotkania lub pochwalą ich zachowanie zaobserwowane w ciągu tygodnia, zanim przejdą do przedstawienia problemów;
- ustalenia poczynione podczas spotkania powinny obowiązywać aż do następnego zebrania, na pewno potrzebne będą zmiany w tych ustaleniach, ale negocjować powinno się je tylko w kontekście samego spotkania;

- kiedy negocjujemy ustalenia lub planujemy działania spróbujemy uzyskać zgodę wszystkich członków rodziny, jeśli zaś nie uda się wypracować zgodnego stanowiska, dzieci powinny zrozumieć, że ostateczną decyzję podejmuje rodzice.

Gdy zaczniemy organizować takie spotkania, dla dzieci będzie to nowe doświadczenie, dlatego mogą one zabierać głos raczej niechętnie. Jeśli tak się dzieje, nie powinniśmy się martwić. Należy po prostu zachęcać dzieci do mówienia wtedy, gdy będą do tego gotowe, a następnie przejść do swoich obserwacji, pochwał i innych spraw. Dzieci zwykle w ciągu paru tygodni zapalają się do pomysłu spotkań rodzinnych.

Gwarantuję Państwu, iż spotkania są wspianą i pomocną metodą. Dzieci czują się włączone w proces podejmowania decyzji, ponieważ ich poglądy są wysłuchane i docenione. Zmniejsza się złość i bunt, a dzieci mają stały harmonogram spotkań, podczas których mogą wyrazić to, co czują. Krótko mówiąc, spotkanie rodzinne jest dla każdego sytuacją zwycięską. Serdecznie polecam taką metodę rozwiązywania problemów.



### NABÓR NA ROK SZKOLNY 2012/2013

**ZESPÓŁ SZKÓŁ W TYCZYŃIE ogłasza nabór do klas pierwszych Liceum**

**Ogólnokształcącego z elementami edukacji ogólnopolicyjnej we współpracy z Komendą Wojewódzka Policji w Rzeszowie**

z rozszerzonym programem nauczania: wiedzy o społeczeństwie, historii, geografii oraz z dodatkowymi zajęciami z edukacji ogólnopolicyjnej.

Przygotowanie policyjne obejmuje zagadnienia z zakresu prawa, zasad postępowania dochodzeniowego, stosowania środków przymusu bezpośredniego, kryminalistyki, prewencji, technik walk, podstaw samoobrony, zasad posługiwania się bronią palną.

Zajęcia z edukacji ogólnopolicyjnej prowadzone są przez funkcjonariuszy Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Program nauczania obejmuje zajęcia teoretyczne i praktyczne; część z nich realizowana jest w instytucjach związanych z funkcjonowaniem Policji (m.in. Oddziałach Prewencji Policji, Szkołach Policji, laboratorium kryminalistycznym), w sądach, w zakładzie karnym.

Uczniowie mogą uczestniczyć w zajęciach na strzelnicy, gdzie zapoznają się z różnego rodzaju bronią; wyjeżdżają na obozy naukowe i sportowe.

Szkoła przygotowuje do dalszego kształcenia w zawodach związanych z funkcjonowaniem służb wewnętrznych.

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
W ZESPOLE SZKÓŁ W TYCZYŃIE**

**ul. Grunwaldzka 25**

**tel. /fax (17) 22 19 362, 22 19 221**

**e-mail: zespols@intertele.pl**

**www.zs-tyczyn.szkoly.itl.pl**



### Impresje poetyckie

#### Cień rzeczy

*Cień talerza jest piękniejszy niż sam talerz  
Czy to częste jest zjawisko  
Sens cierpienia jest mądrzejszy niż sam ból  
Mądrością jest odnaleźć jego sens  
Wdzięk uczucia jest powabny bardziej niż uczucie  
A powabne takie jest które zrodzi wdzięk  
Smak przeżycia wspanialszy niż to życie  
Bo wspaniale jest kosztować życia smak  
Ciepło słowa jest gorętsze niż to słowo  
I goręcej ci gdy czujesz ciepło słowa  
Mądrość oczu jest potrzebna bardziej niż te oczy  
Potrzebniejsze są ci oczy co mądrością są patrzące  
Cień talerza jest piękniejszy niż sam talerz  
Jakże piękny talerz rzuca taki cień*

\*\*\*

*Siedzę powoli  
Szkoda mi myśli  
Które uciekają  
Muszę je jakoś  
Zatrzymać  
Zanim wstanę*

**PIOTR RĘDZINIAK** - artysta plastyk, krytyk sztuki, poeta, animator kultury, zdobywca wielu nagród za twórczość plastyczną w zakresie malarstwa oraz tkaniny artystycznej, m.in. Nagrody Zarządu Województwa Podkarpackiego za szczególne osiągnięcia artystyczne (2009). Wiersze pochodzą z niepublikowanego tomiku poezji **Brama**.

Opracował: **ADAM JANIEC**



### Półka z książkami

**Bociany zawsze wracają do gniazd** Ewy Ostrowskiej to bardzo pouczająca książka nie tylko dla młodzieży. Mówi o dojrzewaniu, akceptacji i naturalnej potrzebie miłości. 14-letnia Agnieszka jest owocem miłości prezesa dużej firmy oraz kobiety, która ma średnie wykształcenie i pochodzi ze wsi. Dziewczynka jest świadkiem okropnych kłótni rodziców. Ojciec często wypomina matce brak wykształcenia, wyraźnie wstydi się też jej wiejskiego pochodzenia. Mama Agnieszki, nie mogąc znieść obelg i pogardy ze strony męża, wyprowadza się na wieś do swoich rodziców, którym chce pomóc w prowadzeniu gospodarstwa. Początkowo Aga jest zachwycona perspektywą spędzenia wakacji u kochanych dziadków, ale kiedy do dziewczynki dociera, że mama chce tam zostać na zawsze, dziewczynka buntuje się. Ale kto by się nie zbuntował,



kiedy dziadkowie grzecznie, lecz stanowczo, proszą wnuczkę o pomoc w pracach gospodarskich. W domu Aga nie obierała nawet ziemniaków i nie prała własnej bielizny, bo od tego była służąca?! Chcąc jak najszybciej znaleźć się z powrotem u taty, dziewczynka pisze do niego listy pełne kłamstw na temat dziadków. W końcu biznesmen przyjeżdża po córkę. Podczas jazdy do domu ma miejsce wydarzenie, które zmusza dziewczynkę do zastanowienia się na tym, kto tak naprawdę pragnie jej dobra. Książka może być również dobrą lekturą dla rodziców, bo przypomni im, czego tak naprawdę potrzebują ich pociechy do prawidłowego wzrastania.

Poleca: **AGNIESZKA JANDA**

### Oświata \* Oświata

**BERNADETTA PRĘDKA** - wych. kl. IIIb

## Wyróżnienie dla SP w Tyczynie

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Tyczynie już po raz piąty wzięli udział w konkursie ekologicznym „Przybysz z Planety WEEE”, zorganizowanym przez Związek Komunalny „Wisłok” przy współpracy z ElektroEko Organizacją Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego SA oraz Stowarzyszeniem „EKOSKOP”, Firmą EKO – TOP i Samorządem Województwa Podkarpackiego.



Konkurs polegał na skonstruowaniu, według własnych wyobrażeń, instalacji przestrzennej przedstawiającej „Przybysza z Planety WEEE”, który jako groźny twór składający się ze zużytych urządzeń elektrycznych i elektronicznych, stanowi poważne zagrożenie dla środowiska.

W zbórkę zużytego sprzętu zaangażował się **Kamil Bajda uczeń z klasy IIIb**. Po wysła-

niu zgłoszenia do organizatora konkursu zbierał zużyty sprzęt, z którego powstał „Przybysz”, cieszący się ogromnym zainteresowaniem nie tylko wśród uczniów. Do konkursu zgłosiło się ponad 40 szkół z terenu województwa podkarpackiego. Praca Kamila dostarczona została do Urzędu Marszałkowskiego, gdzie czekała na ocenę. 9 grudnia 2011 roku odbyła się Gala Laureatów Konkursu, na którą zostaliśmy zaproszeni. Brali w niej udział przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, organizacji proekologicznych, ekologów oraz najaktywniejszych lokalnych działaczy środowiskowych, a także nauczycieli i uczniów. Podczas tej uroczystości nastąpiło otwarcie wystawy „Przybyszów” w holu głównym Urzędu Marszałkowskiego, prezentacja na temat problemu gospodarki ZSEE, ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród laureatom konkursu. „Przybysz” z naszej szkoły po raz kolejny został doceniony.

(Ciąg dalszy na str. 20)



## Wyróżnienie dla SP w Tyczynie

(Ciąg dalszy ze str. 19)

Wyróżnienie w VII edycji konkursu „Przybysz z Planety WEEE” zdobyła Szkoła Podstawowa im. Stanisława Staszica w Tyczynie, którą reprezentował Kamil Bajda z klasy III b, autor wykonanego „roboty”.

W nagrodę szkoła otrzymała Eko – czek o wartości 250 zł. Za otrzymaną kwotę zostały zakupione gry edukacyjne dla uczniów, a także nagroda dla reprezentanta szkoły.

Udział w Gali był niezapomnianą przygodą dla nas wszystkich. Dostarczył nam wiele emocji i wrażeń. Uczniowie mieli możliwość spotkać się z „małymi” ekologami z innych szkół, mogli podziwiać „Przybyszów” wykonanych przez swoich kolegów. Wystąpienia, gratulacje, dyplomy, nagrody, pozostaną na pewno nam długo w pamięci i będą dla nas motywacją do dalszego działania na rzecz ochrony środowiska. Już po raz piąty zostaliśmy docenieni i zdobyliśmy nagrodę. Możemy być dumni, że mamy tak wspaniałych uczniów, którzy godnie reprezentują naszą szkołę.

Serdecznie dziękuję Rodzicom za ich zainteresowanie i zaangażowanie w życie naszej szkoły, a szczególnie za okazaną pomoc i wsparcie w realizacji ekologicznych działań.

---

ANITA DOBROWOLSKA

## EkoNauci z Tyczyna

W bieżącym roku szkolnym Szkoła Podstawowa im. Stanisława Staszica w Tyczynie włączyła się w realizację projektu zwiększającego świadomość ekologiczną pod hasłem: „EkoNauci – I Ty możesz zostać EkoNautą”.

W projekcie biorą udział dzieci z oddziału przedszkolnego „Ekoludki” wraz z paniami **Marią Baran** i **Anitą Dobrowską** oraz uczniowie klasy IIa pod opieką pani **Anny Pondo**.

Projekt, którego koordynatorem jest Stowarzyszenie „EKOSKOP” z Rzeszowa, finansowany jest przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Projektu Operacyjnego FIO (Fundusz Inicjatyw Obywatelskich) oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.



Ekoludki ze swoimi książeczkami

„EkoNauci” to ludzie uprawiający „EkoNautykę” – czyli dziedzinę wiedzy o umiejętnym, odpowiedzialnym i twórczym „żeglowaniu po życiu” ze szczególnym zwróceniem

uwagi na rozwijanie wrażliwości, umiejętności oraz działań na rzecz zrównoważonego rozwoju i bioróżnorodności. „EkoNauta” segreguje odpady, sadzi drzewa, dba o zasoby wody, szanuje wszystkie żywe istoty.

W dniu 10 października 2011 r. pani **Katarzyna Ruszała** – prezes Stowarzyszenia „EKOSKOP” przeprowadziła warsztaty ekologiczne dotyczące gospodarki odpadami. Wzięli w nich udział uczniowie klasy IIa oraz „Ekoludki”.

Warsztaty prowadzone były w formie aktywnej zabawy z dziećmi. Polegały na wykorzystaniu treści opracowanej dla projektu książeczki ekologicznego „**Elementarza Odpadów**” i pokazie typowych odpadów komunalnych z aktywnym uczestnictwem dzieci w zabawie segregacji opakowań. Bezpośrednio po tych zajęciach udaliśmy się do pobliskiego gniazda recyklingu, by sprawdzić czy mieszkańcy naszej miejscowości, postępują zgodnie z zasadami prawidłowej segregacji odpadów. A z tym nadal jest niestety nie najlepiej.

Przed nami dużo pracy. Czekają nas kolejne zajęcia, na których będziemy się uczyć, jak należy postępować z odpadami wytwarzanymi w naszych domach, jak je segregować i dlaczego warto to robić na co dzień. Będziemy poznawali zagrożenia naszego najbliższego środowiska, w którym żyjemy.

Planujemy również zorganizowanie kampanii skierowanej do mieszkańców Tyczyna. Ma ona na celu uświadomienie dorosłych na problem spalania śmieci w domowych piecach, bo jest on poważnym zagrożeniem dla zdrowia ludzi, a szczegól-



Warsztaty ekologiczne u Ekoludków

nie dzieci. Kampania będzie przebiegała pod hasłem „**To nie krasnoludki palą śmieci**”.

Mamy nadzieję, że zdobyta w tym czasie wiedza z zakresu ekologii i ochrony środowiska przyczyni się do zwiększenia naszej świadomości ekologicznej i odpowiedzialności za środowisko, w którym przecież żyjemy. To od nas zależy, w jakim stanie pozostawimy je dla następnych pokoleń.

*Może warto zadać sobie pytanie, jak długo nasz piękny Tyczyn będzie jeszcze zachwycał czystym powietrzem, bocianimi gniazdami, setkami cudownych ptaków, które co roku wybierają sobie właśnie naszą miejscowość na lęgowiska. Jeśli nie zaczniemy wspólnie dbać o miejsce, w którym przyszło nam żyć, być może okaże się niebawem, że nasze wnuki nie zechcą w Tyczynie mieszkać i tutaj wychowywać swoich dzieci.*

**Pamiętajmy! Być „EkoNautą” jest „trendy”.**



Dziewczęta z zespołu Flimero

## Złoto i srebro na koniec 2011 r.

Sukcesem zakończył się nasz wyjazd na Turniej Międzynarodowy do Niemiec w dniach 9-11 grudnia 2011 r. Nasza grupa, czyli junior młodszy **Flimero-Flim** wywalczyła I miejsce, a nasze koleżanki z **Flimero-Bis** zdobyły II lokatę ustępując tylko zespołowi z Rosji. Z kolei duet Flimero, **Oliwia Gawel** i **Karolina Lesiak** na 22 startujące zespoły uplasował się na V miejscu. W zawodach wzięło udział około tysiąca zawodniczek, które startowały w różnych kategoriach. Przyjechały one z różnych krajów: Niemiec, Szwecji, Słowenii, Austrii, Polski, Rosji, Chorwacji, Danii i Szwajcarii. Zawody rozpoczęły się o godz. 8.00 rano w sobotę i trwały do godz. 20.00.



Nasza kategoria taneczna rozgrywała się na taflí, pod którą widać było wodę z basenu imitującego morze.

Bardzo cieszymy się z sukcesów. *Tanec to inny świat, piękniejszy i lepszy* - to motto zespołu. Taniec pomaga wyrazić siebie oraz swoje uczucia, a uprawianie sportu uczy systematyczności, pokory i poczucia obowiązku. W zespole trzeba sobie pomagać, być odpowiedzialnym za innych, umieć współ-



pracować. *Dobry zespół to zgrany zespół. Nie może w nim być nieporozumień i zatargów* – tak mówi nasza trenerka **Jolanta Magda**. I to się sprawdza. Taniec, podobnie jak i śpiew jest językiem wszystkich narodów, bez słów można się porozumieć nim ze wszystkimi nacjami świata.

Składamy serdeczne podziękowania naszej trenerce, wszystkim opiekunom za wspólny wyjazd oraz naszym rodzicom, dzięki którym mógł on dojść do skutku.



Krystalicznie czysta woda wydobywana z głębokiego odwiertu w Borku Starym. Jest to woda niskosodowa, szczególnie polecana dla osób z nadciśnieniem tętniczym, niewydolnością krążenia, chorobą wieńcową i podwyższonym poziomem cholesterolu.

„Rzeszowianka” oferuje naturalną wodę mineralną gazowaną, lekko gazowaną i niegazowaną oraz napoje gazowane o różnych smakach w opakowaniach:

- \* 0,33 l butelka szklana
- \* 0,5 l, 1, 5 l, 5 l butelka pet
- \* woda mineralna 19 litrów.

Biuro Sprzedaży Borek Stary 333  
tel. (17) 22-98-089 lub (17) 22-98-090  
e-mail: [sprzedaz@rzeszowianka.pl](mailto:sprzedaz@rzeszowianka.pl)

**RZESZOWIANKA -  
TWOJA DO DOMU!!!**

Zapraszamy do współpracy klientów indywidualnych i firmy.  
Dostawa w 24 h.

### BIURO FINANSOWO- UBEZPIECZENIOWE KAR

Tyczyn ul. Rynek 21. Czynne: 8.00-13.00.  
Tel. 697-736-304, (17) 23-02-208

#### Oferujemy:

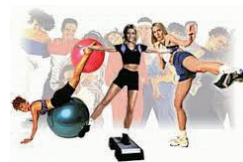
- > ubezpieczenia: komunikacyjne, majątkowe, rolne;
- > polisy na życie;
- > prywatne programy emerytalne;
- > programy posagowe dla dzieci;
- > kredyty: hipoteczne, gotówkowe (wszystkie banki);
- > punkt kasowy;
- > usługi ksero, faks;
- > rozliczenia PIT;
- > pomoc prawną przy odszkodowaniach.

### ZAPRASZAMY NA

### AEROBIK

w budynku hali sportowej  
gimnazjum w Tyczynie.

Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki  
o godz. 19.00.



### Numer 2. Głosu Tyczyna

- ukaże się z datą **19 lutego 2012 r.**
- termin składania tekstów upływa **7 lutego br.**

Teksty można przysyłać e-mailem na adres redakcji [glostyczyna@tyczyn.pl](mailto:glostyczyna@tyczyn.pl) lub składać osobiście w siedzibie redakcji: **Urząd Miejski w Tyczynie, pok. 24.**



## OGŁOSZENIA

Sprzedam działki w Tyczynie o pow. 14, 16 i 18 arów.  
Tel. 694-012-144

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 18 arów w centrum Tyczyna.  
Tel. 608-616-585

### LICENCJONOWANE BIURO RACHUNKOWE

poleca usługi:

- pełnej księgowości,
- księgi przychodów i rozchodów,
- rozliczenia roczne osób fizycznych.

Borek Stary 16

Tel. (17) 229-80-25, 660-402-176



Usługi rolnicze, Hermanowa.

Tel. 886-103-029

### Zaginęła legitymacja studencka

o numerze 33864 wydana przez WSPiA w Rzeszowie.  
Znalazcę proszę o kontakt

Tel. 661-509-619

### WYSTROJE:

- \* sal weselnych, kościołów,
- \* samochodów,
- \* bukiety ślubne i inne.



Tel. 728-375-777

### Sklep „DAMERS”

Tyczyn, ul. Strażacka 1  
(obok Apteki przy kościele)  
tel. (17) 22-91-530

### ZAPRASZAMY:

od pon. do piątku 9.00-17.00,  
każda sobota 9.00-14.00.

### Oferujemy:

- zegarki Casio, Fuji, Q&Q, Vector, Perfect,
- zegary, budziki, radiobudziki, barometry, kalkulatory, latarki,
- filmy, albumy, ramki, oprawa obrazów,
- baterie, akumulatory, kasety audio-video, płyty CD-R, DVD-R,
- sprzęt wędkarski, przynęty, zanęty, akwarystyka, zoologia,
- usługi zegarmistrzowskie, paski, bransolety, wymiana baterii,
- optyka okularowa – realizujemy recepty, okulary polaryzacyjne,
- wyrabianie pieczętek, wizytówki, graweron,
- ekspresowe dorabianie kluczy mieszk. i samoch., kłódki, breloczki,
- usługi foto: zdjęcia analog. 9x13 – 0,29 zł, cyfr. 10x15 – 0,39 zł
- przegrywanie kaset VHS, DV ↔ DVD

NISKIE CENY, GWARANCJE, FAKTURY VAT

## OGŁOSZENIA



Telefoniczna Informacja  
Gospodarcza 194-34  
Medyczna 194-39

szukasz informacji...  
zadzwoń do "r-BIT-u"

### AUTO-GAZ PROMOCJA!!!

CAR-GAZ

SEKWENCJA OD  
1900ZŁ



MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH, NAPRAWA, REGULACJA,  
serwis. Auto-Alarmy, GPS, CB-Radia, Centralne Zamki. Sekwencja od  
1900 zł. Rabaty przy większych zamówieniach.  
Tyczyn, ul. Partyzantów 14, t. 796-310-941

(Kr-0621)



NZOZ

Centrum Rehabilitacyjno-Medyczne

REH-MEDIO

w Tyczynie, ul. Orkana 5,  
Tel. 17 866 15 10

ŚWIADCZENIA KONTRAKTOWANE PRZEZ

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

### ZAKRES ŚWIADCZEŃ:

- **PORADNIA REHABILITACYJNA**  
skierowanie od lekarza rodzinnego lub specjalisty
- **ODDZIAŁ REHABILITACJI DZiennej**  
(15 dni zabiegów po 5 dziennie) - skierowanie od lekarzy:  
rodzinnego, ortopedy, reumatologa, neurologa i rehabilitacji  
medycznej
- **PRACOWNIA FIZJOTERAPII**  
(kinezyterapia, fizykoterapia, masaże)

CZYNNE: PN- PT 10.00-18.00

[www.rehmediq.pl](http://www.rehmediq.pl)

## GŁOS TYCZYNA

- miesięcznik. Redaguje Kolegium w składzie: Alicja Kustra - redaktor naczelny, Zofia Matys, Agnieszka Gulak, Ewa Kocur, Elżbieta Domino, Agnieszka Rożek-Janda, Tomasz Chlebek, Bogusław Sowa, Adam Janiec.

Wydawca: Urząd Miejski w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Miejski, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. (17) 22-19-310, e-mail: [glostyczyna@tyczyn.pl](mailto:glostyczyna@tyczyn.pl); [www.tyczyn.pl](http://www.tyczyn.pl)

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa Urzędu Miejskiego w Tyczynie. Druk: Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. (17) 22-99-345. Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrzenia ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca niezamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich Autorów, a nie Wydawcy.

ISSN 1231-4609



# *Jasełka w wykonaniu dzieci z Przedszkola Publicznego Zgromadzenia Sióstr Św. Dominika w Tyczynie*





# Uroczysta Sesja Rady Powiatu Rzeszowskiego w Zespole Szkół w Tyczynie

20.12.2011 r.

